

JANUSZ RAJKOWSKI

## ODPOWIEDZIALNOŚĆ KOMISANTA ZA WADY RZECZY SPRZEDANYCH

### UWAGI WSTĘPNE

Sprzedaż komisowa artykułów przemysłowych przez sklepy podległe uspołecznionym przedsiębiorstwom handlowym jest obecnie bardzo rozwinięta<sup>1</sup>. Niektóre z uspołecznionych przedsiębiorstw handlowych są wyspecjalizowane i dokonują w zasadzie wyłącznie sprzedaży towarów oddanych w komis przez komitentów<sup>2</sup>, inne natomiast dokonują sprzedaży na zasadach komisowych jedynie w ograniczonym zakresie<sup>3</sup>.

Z punktu widzenia skutków prawnych rozróżnienie tych przedsiębiorstw jest bez znaczenia, gdyż w świetle przepisów kodeksu handlowego komisantem może być każda jednostka handlowa gospodarki uspołecznionej<sup>4</sup>.

W gospodarce socjalistycznej umowa komisu ma zarówno zastosowanie w obrocie handlowym wewnętrznym, jak i zagranicznym i to zarówno przy zakupie towarów na rzecz komitenta, jak i przy sprzedaży na jego zlecenie<sup>5</sup>.

W obrocie zagranicznym jednostki gospodarki uspołecznionej przy

<sup>1</sup> Terminu „sprzedaż komisowa” używam w artykule zgodnie z terminologią przyjętą w cytowanych poniżej zarządzeniach MHW. Por. również J. Szeftel, *Sprzedaż komisowa w handlu uspołecznionym*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1955, nr 6, i H. Dzierzgwa, *Z problematyki cywilnoprawnej uspołecznionego handlu komisowego*, PUG 1958, nr 12, s. 445. Termin ten, jak wynika z cytowanych przepisów, oznacza sprzedaż towarów przez sklepy komisowe, tj. jednostki handlowe gospodarki uspołecznionej dokonujące zawodowo sprzedaży powierzonych im przez komitentów przedmiotów.

<sup>2</sup> Np. Państwowe Przedsiębiorstwo „Komis”.

<sup>3</sup> Np. Państwowe Przedsiębiorstwo „Jubiler”, Państwowe Przedsiębiorstwo „Desa”, Dom Książki, Spółdzielnia Spożywców itp.

<sup>4</sup> Por. M. Allerhand, *Kodeks handlowy*, Komentarz, Lwów 1935, s. 864, uw. 8; por. art. 581 k. h.

<sup>5</sup> Według k. h. przedmiotem komisu mogą być ponadto również papiery wartościowe. Por. art. 581 k. h.

zamawianiu i sprowadzaniu szeregu towarów z zagranicy zlecają niejednokrotnie dokonanie zakupu różnych artykułów centralom handlu zagranicznego na podstawie umowy komisowej<sup>6</sup>.

W handlu zagranicznym umowa komisowa ma zastosowanie przede wszystkim przy kupnie na rzecz komitenta, a nie przy sprzedaży na jego zlecenie<sup>7</sup>.

W handlu wewnętrznym natomiast umowa komisowa ma zastosowanie przede wszystkim przy sprzedaży przez komisantów artykułów zleconych im przez komitentów do sprzedaży<sup>8</sup>, przy czym sprzedaż komisowa dotyczy zarówno towarów nieużywanych, jak i rzeczy używanych, z tym, że kupującymi są w przeważającej mierze indywidualni konsumenci<sup>9</sup>.

Jednostki handlowe w gospodarce socjalistycznej korzystają również z umowy komisowej przy sprzedaży dostarczanych im przez dostawców towarów pochodzących z produkcji ponadplanowej<sup>10</sup> oraz przy dostawie produktów rolniczych przez kołchozy i spółdzielnie produkcyjne<sup>11</sup>.

Uspołecznione sklepy komisowe mogą sprzedawać oddane im w komis tovary nie tylko indywidualnym nabywcom, ale mogą również dostarczać towary na podstawie zamówień jednostkom gospodarki uspołecznionej w tym również jednostkom państwowym, ale tym ostatnim na zasadach przewidzianych przy udzielaniu zamówień jednostkom gospodarki nie uspołecznionej<sup>12</sup>.

Natomiast mimo zasady wyrażonej w art. 581 k. h., sprzedaż komi-

<sup>6</sup> Por. J. Wiszniewski, *Prawo cywilne*, wyd. 2, Warszawa 1959, PWN, s. 347, oraz *Radzieckie prawo cywilne*, t. II, Warszawa 1955 s. 113, i *Otdielnyje widy ob'jazyatielstw*, Moskwa 1954, Gosjurizdat, s. 305.

<sup>7</sup> Ibidem.

<sup>8</sup> Por. instrukcję nr 32/53 Centralnego Zarządu MHD z dnia 17 XII 1953: „Celem uspołecznionego handlu komisowego jest umożliwienie ludziom pracy zbywania przedmiotów używanych”. Por. również J. Szeftel, op. cit., s. 212 i 213.

<sup>9</sup> Por. *Das Zivilrecht der DDR*, Schuldrecht, Besonderer Teil, Berlin 1956, Veb. Deutscher Zentralvertrag, s. 222 i 223.

<sup>10</sup> Ibidem.

<sup>11</sup> Ibidem, oraz *Otdielnyje widy ob'jazyatielstw*, op. cit., s. 306; por. A. Ruskoł i B. A. Liskowicz, *Kochołnoje prawo*, Moskwa 1955, Gosjurizdat, s. 135—140.

<sup>12</sup> Por. artykuł 2, p. 4 ustawy z dnia 28 XII 1957 r. o dostawach, robotach i usługach na rzecz jednostek państwowych (Dz. U. 1958, nr 3, poz. 7). Moim zdaniem w powyższych przypadkach do umów sprzedaży komisowej zawieranych przez j. g. u. mogą mieć zastosowanie przepisy dekretu z dnia 16 V 1956 r. o umowach dostawy pomiędzy j. g. u. (Dz. U. nr 16, poz. 87) i postanowienia o. w. d. Art. 2 p. 4, cytowanej ustawy z 28 XII 1957 r. określa tylko zasady dotyczące trybu udzielania zamówień państwowym i społecznym sklepom komisowym na dostawy dla jednostek państwowych. Innego zdania jest Z. K. Nowakowski, por. *Umowa dostawy*, Warszawa 1960, s. 38—39.

sowa dokonywana przez jednostki handlu uspołecznionego nie dotyczy w praktyce papierów wartościowych<sup>13</sup>.

Stosowane w praktyce handlu wewnętrznego wyłączenie spod obrotu komisowego sprzedaży lub kupna papierów wartościowych znalazło potwierdzenie w projekcie kodeksu cywilnego PRL, który w art. 679 stanowi, że „przez umowę komisu przyjmujący zlecenie (komisant) zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa za wynagrodzeniem (prowizją) do kupna lub sprzedaży rzeczy ruchomych (podkreślenie moje — JR.) na rachunek dającego zlecenie (komitenta), lecz w imieniu własnym.

W naszych warunkach w handlu wewnętrznym komisantami są w zasadzie jedynie jednostki gospodarki uspołecznionej<sup>14</sup>, a przede wszystkim tzw. państwowe przedsiębiorstwa handlowe „Komis”. Zajmują się one zawodowo sprzedażą powierzonych im przez obywateli rzeczy używanych, jak i nowych rzeczy ruchomych osobom prywatnym<sup>15</sup>.

Ponadto tzw. sklepy komisowej sprzedaży mogą kupować towary nieużywane (fabrycznie nowe), zwłaszcza poszukiwane na rynku towary deficytowe pochodzące z paczek zagranicznych, paczek PKO itp., w celu ich dalszej odsprzedaży<sup>16</sup>.

W tym przypadku czynności uspołecznionego przedsiębiorstwa komi-

<sup>13</sup> Por. cytowaną instrukcję CZ MHD z 17 XII 1953 r. Przedmiotem komisu nie mogą być papiery wartościowe lub dowody na okaziciela. Por. również J. Szeftel, op. cit., s. 233.

<sup>14</sup> Jednostki gospodarki nie uspołecznionej mogą prowadzić sklepy tzw. sprzedaży komisowej tylko w wyjątkowych przypadkach. Według zarządzenia ministra handlu wewnętrznego z dnia 18 IX 1958 r. o wytycznych w sprawach prywatnego handlu i przemysłu gastronomicznego oraz zawodowego wykonywania czynności handlowych (Dz. Urz. MHW nr 16, poz. 61), zezwolenia na handel komisowy dla osób prywatnych mogą być wydawane tylko wówczas, gdy w danej miejscowości nie ma uspołecznionego sklepu komisowego. Artykuł nie omawia zagadnienia odpowiedzialności z tytułu rękojmi nie uspołecznionych sklepów komisowych. Wynika to z faktu, że w handlu komisowym odgrywają one już rolę zaledwie marginesową. Ponadto omawiane poniżej przepisy pozakodeksowe wyłączając odpowiedzialność komisanta za wady rzeczy sprzedanej mówią wyraźnie jedynie o sprzedaży komisowej dokonywanej przez jednostki gospodarki uspołecznionej, a zatem nie dotyczą prywatnych sklepów komisowych. Jednakże uwagi zawarte w artykule mogą mieć zastosowanie w analogicznych zagadnieniach również do sprzedaży komisowej dokonywanej przez prywatne sklepy komisowe, a zwłaszcza w tych przypadkach, gdy będą one wyłączać swą odpowiedzialność z tytułu rękojmi z naruszeniem przepisów o sprzedaży zawartych w k. z.

<sup>15</sup> Por. A. Ohanowicz, J. Górski, *Zobowiązania*, Część szczegółowa, Poznań 1959, PWN, s. 163, oraz J. Wiszniewski, op. cit., s. 347.

<sup>16</sup> Zarządzenie nr 126 ministra handlu wewnętrznego z dnia 2 VII 1959 r. w sprawie skupu przez jednostki handlu uspołecznionego artykułów przemysłowych od ludności w celu ich dalszej odsprzedaży (Dz. Urz. MHW nr 21, poz. 67).

sowego nie mają żadnego związku z działalnością komisową przedsiębiorstwa przy sprzedaży innych artykułów oddanych w komis przez komitentów, a przedsiębiorstwo ponosi odpowiedzialność z tytułu rękojmi jako sprzedawca na zasadach określonych w art. 306 i następnych k. z.

Natomiast w tych przypadkach gdy jednostki handlowe gospodarki uspołecznionej dokonują tzw. sprzedaży komisowej towarów oddanych im w komis, wówczas rozstrzygnięcie zarówno samego problemu odpowiedzialności komisanta za wady sprzedanego przedmiotu, jak i zakresu jego odpowiedzialności wobec kupującego, sprawia niemałą trudność.

Zagadnienie odpowiedzialności cywilnej sprzedawcy wobec kupującego z tytułu rękojmi jest uregulowane w artykule 306—336 k. z., łącznie z przepisami rozporządzenia ministra rolnictwa i reform rolnych z 25 VI 1934 r. o wadach głównych i terminach ich ujawniania u zwierząt domowych (Dz. U. nr 57, poz. 505).

Jeżeli sprzedaż jest czynnością handlową dla obojgu stron, do odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi mają ponadto zastosowanie przepisy szczególne zamieszczone w art. 552—554 k. h., a w przypadku sprzedaży na raty — art. 556 k. h.

Jednakże uprawnienia kupującego z tytułu rękojmi określone powyższymi przepisami wobec sprzedawcy będącego jednostką handlu uspołecznionego ulegały w praktyce daleko idącym ograniczeniom na podstawie przepisów pozakodeksowych<sup>17</sup>.

Jednostki handlowe gospodarki uspołecznionej traktują sprzedaż komisową jako sprzedaż dotyczącą towarów niepewnych, tak pod względem ich wartości (częściowe zużycie itp.), jak i ich pochodzenia. W związku z tym, ich zdaniem, całe ryzyko wynikające z wad nabytego przedmiotu powinno być przerzucone jedynie na nabywcę<sup>18</sup>. Pogląd ten można uzasadnić, jak niżej.

W naszym obrocie gospodarczym przez długi okres czasu nie było właściwych warunków ekonomicznych, które by sprzyjały wytwarzaniu i dopuszczaniu do obrotu towarów odpowiedniej jakości<sup>19</sup>. Sprzedawca natomiast nie był zainteresowanym w zbyt rygorystycznym stawianiu

<sup>17</sup> Por. zarządzenie ministra handlu wewnętrznego nr 174 z dnia 21 X 1952 r. w sprawie zasad i trybu postępowania placówek handlu detalicznego z reklamacjami dotyczącymi artykułów przemysłowych (Dz. Urz. MHW nr 9, poz. 56) oraz zarządzenie MHW z 21 XI 1957 r. w sprawie załatwiania reklamacji jakościowych nabywców artykułów przemysłowych, załącznik instrukcja nr 4 (Dz. Urz. nr 10, poz. 31). Por. art. 325 k. z. i § 1 pkt 3 powyższej instrukcji.

<sup>18</sup> Por. H. Dzierzga, op. cit., s. 447.

<sup>19</sup> Proces i przyczyny wytwarzania i sprzedaży towarów słabej jakości uzasadnił J. Górski, *Niektóre zagadnienia odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady towaru*, Zeszyty Naukowe WSE w Poznaniu, nr 3, s. 101.

wymogów co do dostarczanych mu towarów przez producentów, gdyż z braku towarów na rynku, w zasadzie każdy artykuł znajdował nabywcę choćby posiadał wady. Wobec tego nabywca był zmuszony niejednokrotnie do kupowania towaru znajdującego się w sprzedaży bez względu na jego wartość.

Przepisy k. z. o odpowiedzialności z tytułu rękojmi nie miały przeto praktycznego znaczenia dla kupującego, gdyż „bodźce ekonomiczne nie skłaniały nabywców do zbyt rygorystycznego stosowania przepisów o rękojmi”<sup>20</sup>.

Dopiero w miarę nasycenia się rynku towarami, wraz z jednoczesnym pojawieniem się na rynku szeregu droższych artykułów technicznych o trwałym przeznaczeniu dla konsumenta (jak samochody, telewizory, lodówki itp.), w celu uatrakcyjnienia sprzedaży tych artykułów zaczęli producenci, a również i niekiedy sprzedawcy — udzielać kupującemu gwarancji zobowiązującej ich do naprawy sprzedanych przedmiotów.

Moim zdaniem, te wszystkie przyczyny łącznie doprowadziły w praktyce aparatu handlowego MHW do takiego ujęcia zagadnienia odpowiedzialności z tytułu rękojmi, że jednostki handlu uspołecznionego ponoszą powyższą odpowiedzialność tylko w tych przypadkach, gdy przewidują to przepisy wewnętrzne, a przede wszystkim wówczas, gdy udzieliły one kupującemu gwarancji na sprzedany towar. Natomiast w tych działach obrotu handlowego, w których jednostki handlowe gospodarki uspołecznionej nie udzielały w ogóle gwarancji na jakiegokolwiek sprzedane przez nie towary (jak ma to miejsce przy tzw. sprzedaży komisowej), zakładano, że ryzyko z tytułu nabycia towarów posiadających wady powinien ponosić wyłącznie kupujący.

Celem niniejszej pracy jest omówienie niektórych zagadnień związanych z występowaniem komisanta w charakterze sprzedawcy rzeczy powierzonych do sprzedaży, a przede wszystkim odpowiedzialności komisanta z tytułu rękojmi wobec kupującego towary w sklepie komisowym. W szczególności należy omówić podstawy i zakres odpowiedzialności komisanta w przypadku sprzedaży dokonywanej przez jednostki handlowe gospodarki uspołecznionej oraz odpowiedzieć na pytanie, czy i w jakim stopniu odrębne uregulowanie tej odpowiedzialności w handlu wewnętrznym przez przepisy pozakodeksowe jest zgodne z obowiązującymi przepisami prawa cywilnego, a zatem, czy skuteczne i dopuszczalne jest wyłączenie odpowiedzialności komisanta z tytułu rękojmi wobec kupującego w przypadku sprzedaży komisowej dokonywanej przez jednostki handlowe gospodarki uspołecznionej.

<sup>20</sup> Ibidem.

W artykule omówione zostanie najpierw pokrótce zagadnienie ograniczenia odpowiedzialności komisanta z tytułu rękojmi za wady prawne sprzedanych przedmiotów, a następnie odpowiedzialność komisanta z tytułu rękojmi za wady fizyczne. Należy zaznaczyć, że uwagi dotyczące odpowiedzialności komisanta z tytułu rękojmi za wady fizyczne mają analogiczne zastosowanie do ograniczenia odpowiedzialności komisanta z tytułu rękojmi za wady prawne sprzedanych przedmiotów.

Zagadnienie odpowiedzialności sprzedawcy w gospodarce uspołecznionej za wady sprzedanego towaru jest już od dłuższego czasu przedmiotem zainteresowania w literaturze prawniczej<sup>21</sup>. Trudność właściwego rozwiązania zagadnienia rękojmi sprzedawcy w praktyce życia handlowego powodowało to, że istniały różnice pomiędzy obowiązującymi powszechnie przepisami prawa cywilnego a wewnętrznymi zarządzeniami i instrukcjami Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i opartymi na tych ostatnich przepisach regulaminami sprzedaży jednostek handlowych gospodarki uspołecznionej.

Niektórzy autorzy uważają, że obrót handlowy, w którym biorą udział jednostki gospodarki uspołecznionej, jest regulowany w pierwszym rzędzie przez przepisy odrębne pozaustawowe<sup>22</sup>. Przepisy te regulowały obrót handlowy jednostek gospodarki uspołecznionej w sposób odmienny aniżeli przepisy zawarte w k. z. i k. h.

Tezy głoszące te zasady, nie licząc się z obowiązującym stanem prawnym w zakresie prawa cywilnego, przyznawały priorytet przepisom pozakodeksowym. Tego rodzaju poglądy spotkały się jednak z szeroką krytyką w literaturze prawniczej<sup>23</sup>, gdzie postulowano również już niejednokrotnie, że przepisy te, jako niezgodne z przepisami k. z. dotyczącymi odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi, powinny być uchylone, gdyż minister handlu wewnętrznego nie miał podstawy prawnej upoważniającej go do ograniczania uprawnień nabywcy wynikają-

<sup>21</sup> Por. ibidem oraz artykuły ogłoszone w „Prawie i Życiu”, pod znamienym hasłem „bimbania dość”, jak np. K. Lipiński, *Handel i prawo*, nr 5 z 1959 r., J. Mayzel, *Gwarancja przywilej kłopotliwy*, nr 2 z 1960 r., oraz ponadto J. Szeftel, op. cit., i H. Dzierzgwa, op. cit.; por. też głosę H. Dzierzgwę i F. Błahuty do orzeczenia SN ogłoszonego w OSPiKA nr 4 z 1960 r., poz. 112, oraz dyskusję w dziale prawa cywilnego INP PAN nad pracą J. Mayzla, *Gwarancja w umowach sprzedaży*, sprawozdanie w: „Państwo i Prawo” 1960, nr 2, s. 356–359.

<sup>22</sup> Por. na przykład J. Topiński, *Socjalistyczne prawo cywilne w praktyce arbitrażu*, „Państwo i Prawo” 1951, nr 5–6, s. 677 i n.

<sup>23</sup> Por. J. Górski, op. cit., s. 93; K. Lipiński, op. cit.; J. Wiszniewski, op. cit., s. 292 i 293. Por. J. Gwiazdomorski, *Socjalistyczne organizacje gospodarcze w projekcie k. c. PRL*, PUG 1960, nr 4, oraz *Kodyfikacja przepisów w obrocie między socjalistycznymi organizacjami gospodarczymi*, PUG 1960, nr 8.

cych z k. z.<sup>24</sup>. Sądy, zdaniem autorów, w razie sporu nie będą mogły w związku z tym uwzględniać tych postanowień zarządzeń ministra handlu wewnętrznego, które są sprzeczne z postanowieniami k. z.<sup>25</sup>.

Obecnie w szeregu działań w uspołecznionym obrocie handlowym problem odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi nie powinien budzić większych wątpliwości praktycznych, ze względu na zlikwidowanie w pewnym stopniu niezgodności pomiędzy przepisami kodeksowymi i pozakodeksowymi. I tak w zakresie obrotu pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej ogólne warunki dostaw regulują odpowiedzialność za wady fizyczne towaru dostarczonego w sposób zgodny z przepisami k. z.<sup>26</sup>. Również ogłoszone zarządzenie ministra handlu wewnętrznego z dnia 11 V 1959 r., zmieniające instrukcję nr 4 w sprawie załatwiania reklamacji jakościowych nabywców artykułów przemysłowych (Dz. Urz. MHW nr 13, poz. 41), reguluje odpowiedzialność jednostek handlu uspołecznionego z tytułu rękojmi i tryb przyjmowania reklamacji wad zgodnie w zasadzie z obowiązującymi w tej materii przepisami k. z. o sprzedaży<sup>27</sup>. W myśl § 13 cytowanej instrukcji nr 4 nie może żądać kupujący jedynie obniżenia ceny nabytego towaru przewidzianego w art. 325 § 1 k. z.

Ograniczenie powyższego uprawnienia wynika w pewnej mierze ze specyfiki handlu uspołecznionego w gospodarce socjalistycznej<sup>28</sup>.

Przedsiębiorstwo uspołecznione nie może w zasadzie samo decydować o cenie towarów sprzedawanych, gdyż ceny są ustalane przez Państwową Komisję Cen. Jednakże w przypadku sprzedaży towarów posiadających braki przedsiębiorstwa handlowe gospodarki uspołecznionej mogą, moim zdaniem, w pewnym zakresie obniżać ceny towarów wadli-

<sup>24</sup> J. Górski, op. cit., s. 97, oraz K. Lipiński, op. cit., i glosy: H. Dzierzgwa, op. cit. i F. Błahuta, op. cit.

<sup>25</sup> Ibidem.

<sup>26</sup> Por. art. 325 k. z. i § 31 ogólnych warunków dostaw w obrocie krajowym, zarządzenie przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z 9 IV 1959 r. w sprawie przydziałów, rozdzielników i uzgodnień dostaw oraz ogólnych warunków dostaw pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej (M. P. nr 37, poz. 167, zał. nr 2); por. § 15 pkt 1 ogólnych warunków dostaw towarów przeznaczonych na eksport (zał. nr 2) i § 16 pkt 1 ogólnych warunków dostaw towarów pochodzących z importu (zał. nr 3), zarządzenie przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 19 X 1959 r. w sprawie uzgodnień i ogólnych warunków dostaw związanych z obrotem z zagranicą pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej (M. P. nr 92, poz. 494).

<sup>27</sup> Por. art. 325 k. z. oraz § 13 cyt. instrukcji MHW z 11 V 1959 r.

<sup>28</sup> Por. zastrzeżenia, jakie wysunął minister handlu wewnętrznego odnośnie do zakresu dochodzenia przez kupującego ceny wadliwego przedmiotu, „Prawo i Życie” 1959, nr 12, s. 5.

wych, a w celu pokrycia strat, jakie mogą z tego tytułu wyniknąć dla nich, mają one obowiązek tworzenia funduszu tzw. ryzyka handlowego<sup>29</sup>.

Należy przy tym nadmienić, że projekt kodeksu cywilnego PRL<sup>30</sup> w art. 477 § 1 przyjmuje zasady wyrażone w art. 325 k. z. i przewiduje, że kupujący ma prawo żądać również obniżenia ceny jeżeli sprzedana rzecz ma wady<sup>31</sup>. Uważam to za słuszne. Dla kupującego żądanie obniżenia ceny kupna może mieć znaczenie zwłaszcza wówczas, gdyby chodziło o nabyte przedmioty indywidualnie oznaczone lub rzeczy zamienne, ale trudno dostępne na rynku, których kupujący już nie może nabyć ani żądać dostarczenia rzeczy takiego samego gatunku wolnych od wad. Tymczasem, jak wynika z ogłoszonego tekstu jednolitego instrukcji w sprawie załatwiania reklamacji jakościowych nabywców artykułów przemysłowych, stanowiącej załącznik do cytowanego zarządzenia MHW z 11 V 1959 r., została utrzymana w mocy cytowana instr. nr 4, stanowiąca załącznik do zarządzenia z dnia 21 XI 1957 r.<sup>32</sup>.

W myśl § 1 pkt 3 instrukcja nie dotyczy sklepów komisowej sprzedaży oraz sklepów podległych przedsiębiorstwom handlu okazynego „Bazar”, tzn. że spod działania zarządzenia MHW z 11 V 1959 r. zostały wyjęte państwowe przedsiębiorstwa komisowe na równi z przedsiębiorstwami dokonującymi sprzedaży w tzw. bazarach.

Na podstawie powyższego zarządzenia wyłączono przeto całkowicie odpowiedzialność komisantów z tytułu rękojmi wobec osób trzecich kupujących towary w sklepach komisowych. Istnieje zatem rozbieżność pomiędzy uprawnieniami kupującego wynikającymi z k. z. a pozakodeksowymi przepisami obowiązującymi sprzedawcę<sup>33</sup>.

<sup>29</sup> Por. zarządzenie ministra finansów i ministra handlu wewnętrznego z 16 VI 1959 r. w sprawie funduszu ryzyka handlowego w przedsiębiorstwach handlowych gospodarki uspołecznionej (M. P. nr 61, poz. 303).

<sup>30</sup> Warszawa 1960, Wydawnictwo Prawnicze.

<sup>31</sup> § 3 art. 477 cyt. projektu stanowi, że „jeżeli kupujący żąda obniżenia ceny z powodu wady rzeczy, obniżenie następuje w takim stosunku, w jakim wartość rzeczy wolnej od wad pozostaje do jej wartości obliczonej z uwzględnieniem istniejących wad. Jeżeli jednak w zarządzeniu właściwego organu państwowego określona została cena za rzeczy danego rodzaju lub gatunku, kupujący obowiązany jest za rzecz wadliwą zapłacić cenę wynikającą z tego zarządzenia”.

<sup>32</sup> Por. komunikat z dnia 15 V 1959 r. w sprawie jednolitego tekstu instrukcji nr 4, stanowiącej załącznik do zarządzenia ministra handlu wewnętrznego z 21 XI 1957 r., § 1, pkt 3 (Dz. Urz. MHW nr 13, poz. 44).

<sup>33</sup> Por. stanowisko Państwowego Przedsiębiorstwa „Komis” w Łodzi, p. orzeczenie SW ogłoszone w OSPiKA nr 4 z 1960 r., poz. 112, oraz stanowisko MHD w Krakowie w sprawie sprzedaży komisowej, „Prawo i Życie”, nr 12 z 1959 r., s. 5. Inne stanowisko zajmuje w powyższej sprawie H. Dzierzgwa w cytowanej glosie. W zarządzeniu z 10 VIII 1955 r. § 24 i. 25 dawały przedsiębiorstwu komisowemu pod-



Art. 581—591 k. h. dotyczące umowy komisju regulują szczegółowo stosunki wewnętrzne pomiędzy komitentem i komisantem, nakładając na komisanta obowiązek dbania o interesy komitenta<sup>34</sup>. Natomiast kodeks handlowy nie reguluje w zasadzie stosunków pomiędzy sprzedawcą-komisantem a kupującym, z wyjątkiem art. 590 i 591 oraz nie zajmuje się zagadnieniem ochrony praw nabywcy towarów będących przedmiotem komisju.

Kupujący w stosunku do stron umowy komisju jest osobą trzecią i dlatego z komitentem nie łączy go żaden stosunek. Kupujący zawiera umowę sprzedaży tylko ze sprzedawcą rzeczy oddanych w komis, którym jest komisant. Dla nabywcy przeto jest bez znaczenia stosunek, jaki łączy komisanta z komitentem, gdyż jakkolwiek komisant dokonuje sprzedaży towarów będących przedmiotem komisju na zlecenie i rachunek komitenta, to jednak wobec nabywcy działa on we własnym imieniu jako sprzedawca. Dlatego wszelkie prawa i obowiązki, jakie wynikają z umowy sprzedaży komisowej, odnoszą się przeto jedynie do komisanta<sup>35</sup>. Za wszelkie zobowiązania wynikające z zawartej umowy sprzedaży komisowej odpowiada wobec kupującego wyłącznie komisant i to osobiście na zasadach określonych w k. z., a w szczególności komisant ponosi wobec niego odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady fizyczne i prawne sprzedanej rzeczy<sup>36</sup>.

Do umowy tzw. sprzedaży komisowej zawieranej przez kupującego stawę do wprowadzenia do regulaminu postanowienia wyłączającego odpowiedzialność z tytułu rękojmi. Zarządzenie z 19 II 1957 r. uchylające poprzednie, już w ogóle nic nie wspomina o odpowiedzialności komisju z tytułu rękojmi. Zdaniem Dzierzgwj pominięcie tej kwestii w nowym zarządzeniu nie jest przypadkowe i może prowadzić do wniosku, że wyłączenie tej odpowiedzialności komisanta zostało zniesione. Z poglądem tym nie można się zgodzić. Dzierzgwja omawiając linię rozwoju przepisów administracyjno-prawnych (pozakodeksowych określających odpowiedzialność z tytułu rękojmi przy tzw. sprzedaży komisowej) pominął zupełnie zarządzenia MHW wydane po cytowanym przez niego zarządzeniu z 8 II 1957 r., które określają ogólne zasady wewnętrzne na odcinku odpowiedzialności uspołecznionych placówek handlowych z tytułu rękojmi, a które wyłączają spod tej odpowiedzialności sklepy komisowe i sklepy „Bazar”. § 1, pkt 3 cyt. instrukcji nr 4, z 21 XI 1957 r. daje nie tylko podstawy administracyjnoprawne do wyłączenia odpowiedzialności komisju z tytułu rękojmi w regulaminie tzw. sprzedaży komisowej, ale — moim zdaniem — jest ponadto poleceniem do wyłączenia tej odpowiedzialności w regulaminach i przy zawieraniu umowy sprzedaży. Tak też jest rozumiany w praktyce przez przedsiębiorstwa handlowe „Komis”.

<sup>34</sup> Por. zarządzenie ministra handlu wewnętrznego z 8 II 1957 r. w sprawie prowadzenia sprzedaży komisowej przez jednostki gospodarki uspołecznionej (Dz. Urz. MHW nr 2, poz. 2).

<sup>35</sup> Por. A. Ohanowicz, J. Górski, op. cit., s. 154.

<sup>36</sup> Por. J. Wiszniewski, op. cit., s. 314, oraz *Zivilrecht der DDR*, op. cit., s. 224. Por. *Mala encyklopedia prawa*, Warszawa 1959, PWN, s. 245.

z komisantem mają zatem zastosowanie normy ogólne o sprzedaży zawarte w kodeksie zobowiązań jako powszechnie obowiązujące w tej mierze przepisy prawa cywilnego<sup>37</sup>, a w niektórych przypadkach również przepisy k. h. odnoszące się do sprzedaży handlowej<sup>38</sup> (art. 542 i nast. k. h.).

#### ODPOWIEDZIALNOŚĆ KOMISANTA Z TYTUŁU RĘKOJMI ZA WADY PRAWNE

Postanowienia przepisów pozakodeksowych (cytowanego zarządzenia i instrukcji) oraz regulaminów tzw. sprzedaży komisowej mówią ogólnie o wyłączeniu wszelkiej odpowiedzialności komisanta z tytułu rękojmi. Wyłączenie tej odpowiedzialności rozciąga się zatem również i na wady prawne<sup>39</sup> przedmiotów sprzedanych w uspołecznionych sklepach komisowych. Dlatego należy choć pokrótce zwrócić uwagę na te zagadnienia odpowiedzialności komisanta z tytułu rękojmi, które przy wadach prawnych rzeczy sprzedanych są regulowane przez przepisy ustawowe odmiennie.

Sprzedawca i kupujący przy zawieraniu umowy sprzedaży mogą w oparciu o art. 308 k. z. wyłączyć, ograniczyć lub nawet rozszerzyć odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi i to zarówno przy wadach fizycznych, jak i wadach prawnych<sup>40</sup>. Również projekt k. c. PRL w art. 475 daje stronom umowy sprzedaży analogiczną swobodę co do ustalenia w umowie zakresu odpowiedzialności z tytułu rękojmi<sup>41</sup>.

Jednakże zarówno przepisy k. z. (jak i — moim zdaniem — również projekt k. c. PRL), pojmując odpowiedzialność z tytułu rękojmi jako ochronę uzasadnionego zaufania kupującego<sup>42</sup> co do właściwości wzajemnych świadczeń stron<sup>43</sup>, ograniczają swobodę stron w zakresie kształtowania odpowiedzialności z tytułu rękojmi celem ochrony słusznym interesów kupującego<sup>44</sup>.

<sup>37</sup> Por. M. Allerhand, op. cit., s. 809 i 810 uw. 2, oraz S. Janczewski, *Prawo handlowe, wekslowe i czekowe*. Warszawa 1947, s. 313 i 319—320.

<sup>38</sup> Por. na przykład art. 552 k. h. i 324 k. z.

<sup>39</sup> Zgodnie z art. 306 § 1 k. z. wada prawna istnieje wówczas, jeżeli sprzedawca zbywa prawo, co do którego okaże się, że służy ono w całości lub w części osobie trzeciej lub jest ograniczone czy obciążone, albo nie istnieje (wady prawne).

<sup>40</sup> Por. art. 308 k. z. i art. 55 k. z. Por. art. 1627 k. N.

<sup>41</sup> Por. zdanie pierwsze i drugie § 1. Strony mogą odpowiedzialność z tytułu rękojmi rozszerzyć, ograniczyć lub wyłączyć. Strony mogą również przedłużyć termin do wykonywania uprawnień z tytułu rękojmi.

<sup>42</sup> Por. art. 306 k. z. i nast. oraz art. 473 projektu k. c. PRL.

<sup>43</sup> Por. Z. K. Nowakowski, op. cit., s. 332.

<sup>44</sup> Projekt k. c. PRL w szerszym zakresie ogranicza możliwość wyłączenia odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi, jeżeli sprzedawca jest jednostką gospodarki uspołecznionej. Por. art. 475 § 1 zdanie in fine projektu k. c. PRL.

Przed wszystkim komisant-sprzedawca nie może odnosić korzyści ze swojego podstępnego działania<sup>45</sup> i dlatego takie wyłączenie czy ograniczenie odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi jest nieważne jeżeli zataił on podstępnie przed kupującym wadę fizyczną czy prawną przedmiotu sprzedaży (art. 308 k. z., zdanie in fine)<sup>46</sup>. Ponadto jeżeli nabyty w przedsiębiorstwie komisowym przedmiot posiada wady prawne, wówczas mimo umowy stron co do wyłączenia odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi, kupujący może żądać od sprzedawcy zwrotu zapłaconej ceny, gdyż w myśl art. 316 k. z. „umowne wyłączenie rękojmi za wady prawne przedmiotu sprzedaży nie zwalnia sprzedawcy od obowiązku zwrotu otrzymanej ceny kupującemu pozbawionemu przedmiotu sprzedaży”<sup>47</sup>.

Kupujący nie może żądać zwrotu zapłaconej ceny kupna tylko wówczas, gdyby wiedział, iż nabyte prawo jest sporne lub nabył je od komisanta na własne ryzyko<sup>48</sup>. Kupujący może zatem w razie całkowitego pozbawienia go nabytego przedmiotu żądać od komisanta zwrotu otrzymanej przez niego ceny przedmiotu sprzedaży, mimo że strony wyłączyły w umowie odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady prawne. Jednakże w tym ostatnim przypadku na komisancie wskutek wyłączenia tej odpowiedzialności nie ciąży poza powyższym obowiązkiem zwrotu otrzymanej ceny, żadne inne zobowiązanie wobec kupującego. W szczególności komisant nie będzie zobowiązany do naprawienia szkody (określonej w art. 317 k. z.) poniesionej przez kupującego wskutek zawarcia umowy.

W praktyce przepisy o rękojmi za wady prawne rzadko będą miały zastosowanie do rzeczy sprzedanych w sklepach komisowych, albowiem kupujący korzysta w zasadzie w oparciu o przepisy k. z. (art. 316) i k. h. (art. 503) z dostatecznej ochrony swoich interesów nie tylko wobec komisanta, ale i wobec właściciela rzeczy. Kupujący bowiem rzecz od komisanta staje się właścicielem nabytej rzeczy z chwilą jej wydania<sup>49</sup>,

<sup>45</sup> Por. E. Till i R. Longchamps de Berier, *Polskie prawo zobowiązań (część szczegółowa)*, Projekt wstępny z motywami, Lwów 1928, s. 81.

<sup>46</sup> Por. art. 475 § 2 projektu k. c.

<sup>47</sup> Por. art. 491 projektu k. c.

<sup>48</sup> Por. art. 316 k. z. zdanie in fine i art. 491 projektu k. c. zdanie in fine; por. M. Allerhand, dp. cit., s. 814 uw. 19 do art. 552 k. h. Ciężar udowodnienia, że kupujący wiedział o tym, iż nabyte prawo jest sporne, lub nabył je na własne niebezpieczeństwo, spoczywa na sprzedawcy, gdyż on w obronie przed swą odpowiedzialnością powinien udowodnić tę okoliczność. Por. J. Korzonek i I. Rosenblüth, *Kodeks zobowiązań*, Komentarz, Kraków 1934, s. 699.

<sup>49</sup> Ze względu na bezpieczeństwo obrotu handlowego zasada „nemo plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet” ulega ograniczeniu w prawie cywilnym na rzecz nabywcy w dobrej wierze od komisanta. Por. na tle k. N. i judykatury

choćby komisant nie był uprawniony do jej zbycia, chyba że nabycie przez kupującego nastąpiło w złej wierze (art. 503 § 1 k. h.)<sup>50</sup>.

Jeżeli kupujący nabył od komisanta rzecz ruchomą, która była skradziona lub zgubiona, ma on wówczas obowiązek na żądanie właściciela wydać mu rzecz w ciągu trzech lat od utraty posiadania i to tylko za zwrotem tego, co na nią wyłożył (art. 503 § 2 k. h.).

#### WYŁĄCZENIE ODPOWIEDZIALNOŚCI KOMISANTA W DRODZE PRZEPISÓW POZAUSTAWOWYCH

Przedsiębiorstwa uspołecznione prowadzące handel komisowy opierają wyłączenie ich odpowiedzialności z tytułu rękojmi wobec kupującego w pierwszym rzędzie na tej podstawie, że w myśl § 1 cytowanej instrukcji nr 4, stanowiącej załącznik zarządzenia ministra handlu wewnętrznego z 11 V 1959 r. w sprawie załatwiania reklamacji jakościowych nabywców artykułów przemysłowych (Dz. Urz. MHW nr 13, poz. 41), wykluczona jest możliwość reklamacji z tytułu jakości towarów sprzedanych w sklepach komisowych i sklepach podległych przedsiębiorstwu handlu okazynego „Bazar”<sup>51</sup>. Ponadto komisanci powołują się na pkt 9 regulaminu dla zbywających i nabywających w sklepach komisowych, wyłączający wobec kupującego ich odpowiedzialność z tytułu rękojmi<sup>52</sup>.

francuskiej artykuł R. Houin, *Usages commerciaux et loi en droit français*, „Rabels-Zeitschrift” 1959, z. 2, s. 252–269 tłum.: *Zwyczaj handlowe według prawa francuskiego*, w: *Studia et documenta*, nr 22, wyd. przez PIHZ oraz Zakład Cywilistyki Porównawczej i Prawa Międzynarodowego Prywatnego SGPiS. Por. na tle k. c. n. i k. h. n. i ustawodawstw krajów skandynawskich artykuł K. Zweigerta, *Rechtsvergleichend-Kritisches zum gutsgläubigen Mobiliarerwerb*, „Rabels-Zeitschrift” 1958, s. 1–20 (tłum.: *Prawno-porównawcze uwagi krytyczne do instytucji nabycia w dobrej wierze własności rzeczy ruchomej*, w: *Studia et documenta*, op. cit., nr 26 z 1960 r.). Wyjątki od tej zasady patrz art. 48 § 2 pr. rz. i art. 503 § 2 k. h.

<sup>50</sup> Por. orzeczenie SN z 8 XI 1951 r., C 1076/51, ogłoszone w „Państwie i Prawie” 1952, nr 5–6, s. 887. „Komisant, mimo że działa na rachunek komitenta działa w imieniu własnym, przy czym z samej istoty stosunku komisnu upoważniony jest do rozporządzania rzeczą i w związku z tym nabywca staje się właścicielem rzeczy, choćby komisant nie był upoważniony do jej zbycia, o ile nabycie nie nastąpiło w złej wierze”. Por. też art. 503 i art. 581 k. h. oraz art. 48 prawa rzeczowego; por. M. Allerhand, op. cit., s. 732; K. Gandor, *Nabycie własności ruchomości od nieuprawnionego a własność państwa*, „Palestra” 1960, nr 2.

<sup>51</sup> Por. „Prawo i Życie” 1959, nr 12, s. 5, oraz H. Dzierzga, op. cit., s. 447, glosa F. Błahuty, op. cit., s. 255. Por. również cyt. zarządzenie nr 177 MHW z 10 VIII 1955 r. § 23 stanowi że sklep komisowy nie odpowiada w stosunku do nabywców przedmiotów przyjętych do sprzedaży za wady przedmiotów.

<sup>52</sup> Por. uzasadnienie orzeczenia SW, cyt. w OSPiKA 1960, nr 4, poz. 112, s. 252, oraz „Prawo i Życie” 1959, nr 12, s. 5.

Należy się zastanowić, czy taka praktyka, stosowana przez uspołecznione przedsiębiorstwa handlowe przy tzw. sprzedaży komisowej, znajduje swe podstawy prawne w obowiązujących przepisach prawa cywilnego.

Jednostki gospodarki uspołecznionej w swej działalności handlowej podlegają nadzorowi i podporządkowaniu swych właściwych organów nadrzędnych. Posługują się one w tej działalności nie tylko powszechnie obowiązującymi przepisami prawa cywilnego, ale również przepisami zarządzeń i instrukcji czy okólników wydanych przez te organy nadrzędne. Te ostatnie przepisy niejednokrotnie nie tylko regulują organizację obrotu handlowego j. g. u., ale niekiedy ograniczają prawa nabywcy określone przepisami prawa cywilnego.

Wśród tych przepisów należy odróżnić przepisy wydawane przez naczelne organy administracji państwowej w oparciu o szczegółową podstawę ustawową w celu wykonania przepisów ustawowych i ogłoszone w Dzienniku Ustaw lub Monitorze Polskim. Te przepisy wykonawcze, jeżeli dotyczą stosunków cywilnoprawnych, należy uznać za powszechnie obowiązujące przepisy prawa cywilnego, gdyż w rozumieniu przepisu art. XI przep. wpraw. p. o. p. c. są one przepisami ustawowymi<sup>53</sup>; wiążą zarówno jednostki gospodarki uspołecznionej, jak i ich kontrahentów<sup>54</sup>.

Drugą grupę stanowią przepisy pozaustawowe, które z braku powyżej określonych przesłanek nie mogą być uznane za powszechnie obowiązujące przepisy prawa cywilnego<sup>55</sup>. Do tej drugiej grupy należy za-

<sup>53</sup> Por. orzeczenie SN z dnia 25 V 1956 r., 4 CR 399/55 (PZS 8—9/56/96), oraz orzeczenie SN z 3 XI 1955 r., 1 CR\* 970/55 (PZS 8—9 56/97) i orzeczenie SN z 3 XI 1955 r. I CO 1/55 (O.S.N. 1/57/12). Por. J. Gwiazdomorski, *Kodyfikacja przepisów w obrocie między socjalistycznymi organizacjami gospodarczymi*, PUG 1960, nr 4.

<sup>54</sup> Por. na przykład dekret z dnia 24 XII 1952 r. o przewozie przesyłek i osób kolejami (Dz. U. nr 4, 1953, poz. 7) oraz wydane na tej podstawie przepisy wykonawcze por. art. 2, 97, 110 i 112 dekretu itd. przewidujące delegacje do określenia szczegółowego niektórych praw i obowiązków stron umowy przewozu na liniach kolejowych przez ministra komunikacji.

<sup>55</sup> Do tych przepisów należą akty normatywne niższego rzędu wydane bez szczegółowej podstawy ustawowej. Por. J. Gwiazdomorski, op. cit. Obok tych przepisów pozaustawowych istnieją również przepisy przeciwustawowe. Pod tym ostatnim określeniem, zdaniem Gwiazdomorskiego, należy rozumieć przepisy wydane bez właściwej podstawy prawnej lub na zasadzie szczegółowej podstawy prawnej, dotyczące materii uregulowanych w przepisach ustawowych, ale zawierające dyspozycje z dyspozycjami ustawowymi niezgodne. J. Gwiazdomorski jako przykład cytuje zarządzenie ministra energetyki z dnia 19 VII 1952 r. (M. P. nr A-75, poz. 1201) według którego zakład energetyczny ponosi odpowiedzialność za szkody wynikłe wskutek przerwy w dostawie energii elektrycznej — wbrew art.

liczyć postanowienia cytowanych zarządzeń MHW oraz wydaną na tej podstawie instrukcję nr 4, wyłączając odpowiedzialność komisanta z tytułu rękojmi. Instrukcja ta reguluje nie tylko wewnątrz-administracyjne stosunki przedsiębiorstwa, ale i stosunki cywilnoprawne przedsiębiorstwa uspołecznionego z kupującymi.

Kodeks zobowiązań przewiduje odrębne uregulowanie odpowiedzialności sprzedawcy za wady rzeczy w przepisach szczególnych jedynie w odniesieniu do sprzedaży zwierząt domowych (art. 332 k. z. i nast.)<sup>56</sup>. Przepisy te nie wykluczają jednak odpowiedzialności sprzedawcy za wady, a co więcej — stwierdzają, że poza szczegółowymi przypadkami określonymi w cytowanym rozporządzeniu stosuje się przepisy k. z. o rękojmi. Przy czym postanowienia szczególne nie naruszają w niczym bezwzględnie obowiązujących przepisów dotyczących rękojmi<sup>57</sup>.

Kodeks zobowiązań poza powyższym przypadkiem nie zna innych upoważnień poszczególnych organów naczelnych władz administracji państwowej do wydawania norm szczególnych ograniczających uprawnienia kupującego wynikające z rękojmi.

Wyłączenie odpowiedzialności sprzedawcy za wady sprzedanego przedmiotu może nastąpić natomiast na podstawie zgodnego porozumienia stron umowy sprzedaży. Wyłączenie za zgodą stron odpowiedzialności komisanta z tytułu rękojmi należy uznać przeto w świetle art. 308 k. z. za skuteczne. Jednakże nawet takie postanowienie umowy jest nieważne, jeżeli narusza bezwzględnie obowiązujące przepisy k. z.<sup>58</sup>.

Natomiast postanowienia instrukcji nr 4 MHW nie mogą wyłączyć tej odpowiedzialności sprzedawcy nawet w zakresie uregulowanym przez przepisy dyspozytywne, gdyż instrukcja nie stanowi *lex specialis* w stosunku do kodeksu zobowiązań.

Minister handlu wewnętrznego nie miał upoważnienia do wydania przepisów ograniczających uprawnienia kupujących w sklepach komisowych określonych w k. z.<sup>59</sup> i to nawet w zakresie przepisów dyspozytywnych k. z.<sup>60</sup>. Instrukcję należy przeto uznać za przepis o charakterze

239 k. z. — tylko wtedy, jeżeli zostanie udowodnione, że przerwa w dostawie nastąpiła z winy zakładu. Por. orzeczenie GKA z dnia 17 IX 1959 r. XVI-184/59, PUG, XIII, nr 98.

<sup>56</sup> Ogłoszono na tej podstawie rozporządzenie ministra rolnictwa i reform rolnych z dnia 25 VI 1934 r. wydane w porozumieniu z ministrem sprawiedliwości, o wadach głównych i terminach ich ujawnienia u zwierząt domowych (Dz. U. nr 57, poz. 505).

<sup>57</sup> Por. art. 335 k. z. § 3, a art. 308 k. z. in fine.

<sup>58</sup> Por., art. 308 k. z. in fine, art. 316, 324 § 3, 335 § 3 i 336 § 4.

<sup>59</sup> Por. J. Górski, op. cit., s. 97; i K. Lipiński, op. cit.

<sup>60</sup> Por. F. Błahuta, op. cit., s. 255.

wewnętrzno-administracyjnym, obowiązujący jedynie podległe ministerstwu handlu wewnętrznego jednostki handlowe gospodarki uspołecznionej.

Instrukcję nr 4 należy uznać za zarządzenie o charakterze nadzorczym<sup>61</sup>, a § 1 pkt 3 w szczególności za polecenie nakazujące przedsiębiorstwu komisowemu zawieranie umów sprzedaży na warunkach ustalonych w regulaminie tzw. sprzedaży komisowej, tzn. z wyłączeniem odpowiedzialności przedsiębiorstwa za wady sprzedanego przedmiotu w oparciu o art. 308 k. z.<sup>62</sup>.

Instrukcji nr 4 nie można jednak uznać za normę prawa cywilnego obowiązującą zarówno komisanta, jak i nabywcę. Dlatego nie może ona wiązać sądu przy rozstrzygnięciu spraw wynikłych na tle wadliwych przedmiotów sprzedanych w komisie<sup>63</sup>. Takie stanowisko zajął również Sąd Najwyższy, zastanawiając się wielokrotnie nad zagadnieniem związania stron umowy instrukcjami naczelných organów administracji państwowej ogłoszonych w organach urzędowych danego resortu. Sąd Najwyższy uznał bowiem, że instrukcja nie stanowi normy prawnej powszechnie obowiązującej<sup>64</sup>. Dlatego należy przyjąć, że wyłączenie odpowiedzialności komisanta z tytułu rękojmi na podstawie § 1 instrukcji nr 4, nie mającej w rozumieniu art. XI przep. wpraw. p. o. p. c. cech normy prawnej powszechnie obowiązującej, jest bezskuteczne wobec kupującego<sup>65</sup>.

Natomiast wyłączenie tej odpowiedzialności może być skuteczne tylko za zgodą stron na podstawie art. 308 k. z.<sup>66</sup>.

<sup>61</sup> Ibidem. <sup>62</sup> Ibidem.

<sup>63</sup> Por. J. Górski, op. cit.; K. Lipiński, op. cit.; F. Błahuta, op. cit.

<sup>64</sup> Por. cytowane orzeczenia SN w uw. 53.

<sup>65</sup> Sąd Powiatowy dla m. Krakowa w prawomocnym wyroku (w sprawie IX. c. 1250/58, „Prawo i Życie” 1959, nr 12, s. 5) uznał, że zarzut pozwanego przedsiębiorstwa komisowego, iż nie odpowiada ono za wady ze względu na instrukcję nr 4 jest niesłuszny i zasądził na rzecz powoda kwotę żądaną w pozwie uzasadniając odpowiedzialność komisanta tym, że wprowadził on kupującego w błąd. Orzeczenie SP w ostatecznym wyniku jest słuszne. Jednak należy zaznaczyć, że niewłaściwie oparł sąd swe rozstrzygnięcie co do odpowiedzialności komisanta za wady sprzedanego przedmiotu na art. 72 p. o. p. c., tzn. ze względu na to, że komisant wprowadził kupującego w błąd co do oznaczenia gatunku materiału. Albowiem odpowiedzialność sprzedawcy-komisanta z tytułu rękojmi jest niezależna od jego winy, a więc i niezależna od tego, czy i w jakim stopniu wiedział lub powinien był wiedzieć o sinieniu wad prawnych lub fizycznych przedmiotu sprzedaży (por. J. Górski, op. cit., s. 97; R. Longchamps, op. cit., s. 464). Kwestia wiedzy lub winy sprzedawcy ma jednak to znaczenie, że w niektórych przypadkach uzasadnia rękojmię, jakkolwiek w danych warunkach nie byłoby do niej podstawy (art. 308 i 323 k. z.), albo rozszerza rozmiar odpowiedzialności (art. 317 § 2 i 331 § 2 k. z.). Por. R. Longchamps, op. cit., s. 464.

<sup>66</sup> Por. też orzeczenia SW w: OSPiKA 1960, zesz. 4, poz. 112.

Punkt 9 regulaminu dla zbywających i nabywających w sklepach komisowych państwowych przedsiębiorstwach handlowych wyłącza odpowiedzialność sprzedawcy-komisanta z tytułu rękojmi<sup>67</sup>. Należy zastanowić się jednakże, czy i w jakim zakresie takie wyłączenie odpowiedzialności komisanta jest wiążące dla kupującego.

Regulamin wydawany jest przez jedną stronę, a wiąże na zasadach określonych w art. 71 k. z. obydwie strony umowy, bez potrzeby wyrażania zgody na treść regulaminu przez drugą stronę. Ponieważ kupujący w sklepie komisowym nie ma możliwości wpływu na ustalenie treści postanowień regulaminu, tym samym szczegółowe określenie ujętych w regulaminie warunków umowy tzw. sprzedaży komisowej zależy od woli sprzedawcy-komisanta.

Regulamin układany jest przez jedną stronę w naszym przypadku komisanta — i przede wszystkim opracowany jest głównie w interesie jednej strony<sup>68</sup>. Dlatego przepisy prawa cywilnego celem zabezpieczenia interesu drugiej strony — w naszym przypadku kupującego — przewidują warunki, które muszą być spełnione, aby postanowienia regulaminu miały moc wiążącą dla niej.

Przepisy k. z. określające odpowiedzialność sprzedawcy-komisanta z tytułu rękojmi mają zasadniczo charakter dyspozytywny. Zatem regulamin tzw. sprzedaży komisowej może w szczegółach określić zakres tej odpowiedzialności uspołecznionego przedsiębiorstwa komisowego w sposób inny niż przewidują to przepisy k. z. o sprzedaży, lub nawet ją całkowicie wyłączyć. Jednakże w tych przypadkach, gdy takie postanowienie regulaminu narusza bezwzględnie obowiązujący przepis ustawy<sup>69</sup> lub zasady współżycia społecznego w państwie ludowym, jest ono nieważne<sup>70</sup> (art. 41 p. o. p. c.).

Regulamin tzw. sprzedaży komisowej nie może sprzeciwiać się również umowie (art. 71 § 3 k. z.). Regulamin może tylko uzupełniać umowę sprzedaży przez określenie szczegółów sprzedaży komisowej nie objętych

<sup>67</sup> Wydaje mi się, że zgodnie z art. 71 k. z. przedsiębiorstwa komisowe mogą wydawać regulaminy określające warunki, na jakich dokonywana jest sprzedaż komisowa. Por. cytowane powyżej orzeczenie SW, a szczegółowe uwagi w tej materii tamże, glosa H. Dzierżgwy i F. Błahuty, op. cit. Dlatego w artykule niniejszym nie zajmuję się zagadnieniem, czy uspołecznione przedsiębiorstwo komisowe ma prawo wydać regulamin określający zasady, na jakich dokonuje ono tzw. sprzedaży komisowej.

<sup>68</sup> Por. R. Longchamps, op. cit., s. 176.

<sup>69</sup> Por. art. 308 k. z. zdanie 2 i art. 316.

<sup>70</sup> Por. glosę F. Błahuty, op. cit., s. 256; R. Longchamps, op. cit., s. 178; J. Korzonek i I. Rosenblüth, op. cit., s. 152; L. Domański, *Instytucje kodeksu zobowiązań*, Część ogólna, Warszawa 1936, s. 372.



umową i powinien być zgodny z postanowieniami tejże umowy<sup>71</sup>. Jeżeli przeto komisant w umowie sprzedaży zobowiąże się wobec kupującego do ponoszenia odpowiedzialności z tytułu rękojmi, nie może jednocześnie skutecznie powoływać się przed sądem na pkt 9 regulaminu wyłączający jego odpowiedzialność. Postanowienia regulaminu dotyczące odpowiedzialności komisanta z tytułu rękojmi powinny być interpretowane zgodnie z ogólnym celem umowy i jej istotnymi postanowieniami oraz zamiarem stron<sup>72</sup>, a wątpliwości, jakie przy tej interpretacji nasuwają się, należałoby raczej rozstrzygać na korzyść nabywcy<sup>73</sup>.

W komisach sprzedaje się w dużej mierze przedmioty wysokiej wartości, za które komisant otrzymuje od kupującego pełny ekwiwalent. Dlatego w tych przypadkach należy uznać, że zamiarem stron i celem umowy zawieranej przez kupującego i komisanta jest sprzedaż przedmiotów wartościowych, wolnych od wad i nadających się do użytku zgodnie z ich przeznaczeniem.

Niedopuszczalne zatem byłoby przyjęcie założenia, że uspołecznione przedsiębiorstwo dokonuje transakcji jedynie w celu osiągnięcia zysku, tzn. z zamiarem pozbycia rzeczy bez jakiegokolwiek odpowiedzialności za wady sprzedanego przedmiotu<sup>74</sup>. Takie uchylanie się od odpowiedzialności z tytułu rękojmi jednostek handlowych gospodarki uspołecznionej sprzeciwia się ich zadaniu rzetelnego obsłużenia społeczeństwa<sup>75</sup>.

Należy przeto takie generalne wyłączenie odpowiedzialności komisanta w drodze regulaminu uznać za nieważne, jako godzące w zasady współżycia społecznego<sup>76</sup>. Również okoliczność, że regulamin sprzedaży komisowej jest zatwierdzony przez władze administracyjne, którym podlega uspołecznione przedsiębiorstwo komisowe, nie zwalnia sądu od rozpatrzenia w przypadku sporu, czy regulamin nie jest sprzeczny z bezwzględnie obowiązującymi przepisami ustawy i zasadami współżycia społecznego lub z postanowieniami umowy (art. 41 p. o. p. c. i art. 71 § 3 k. z.). W razie stwierdzenia tej sprzeczności sąd pomimo zatwierdzenia regulaminu przez władze administracyjne — powinien uznać,

<sup>71</sup> Ibidem.

<sup>72</sup> Por. R. Longchamps, op. cit., s. 178.

<sup>73</sup> Por. głosę H. Dzierzgwę, op. cit., s. 253.

<sup>74</sup> Sąd Najwyższy rozpatrując zagadnienie ograniczenia odpowiedzialności cywilnej przyjął, że umieszczanie w umowie takiego zastrzeżenia, choćby nie wykluczającego całkowicie odpowiedzialności strony umowy, jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w państwie ludowym (por. orzeczenie SN z 6 X 1953 r., 2 C 1141/53 — OSN 1/55/4).

<sup>75</sup> Por. głosę F. Błahuty, op. cit.

<sup>76</sup> Ibidem. Niekiedy szczególne okoliczności mogłyby uzasadniać skuteczność takiego wyłączenia wyżej wymienionej odpowiedzialności komisanta.

że jego postanowienia nie mogą mieć zastosowania przy ocenie obowiązków komisanta z tytułu rękojmi<sup>77</sup>.

Działalność komisantów w krajach kapitalistycznych w zakresie dokonywanych przez nich sprzedaży jest niemal że wyłącznie regulowana przez zwyczaje profesjonalne: "usages conventionnels" "usages de fait"<sup>78</sup>.

Komisanci, zwłaszcza w przypadku gdy osiągają stanowisko monopolistyczne na rynku, starają się otrzymywać jak największe zyski kosztem słabszego nabywcy i niejednokrotnie w regulaminach sprzedaży lub w umowach typowych wyłączają swą odpowiedzialność za wady. Poprzez klauzule wyłączające (Freizeichnung) dążą oni do wyłączenia zastosowania przepisów ustawowych o rękojmi wobec słabszego kontrahenta, jakim jest kupujący. Jednakże sądy pomimo to ograniczają uznaną w krajach kapitalistycznych zasadę wolności umów, jeżeli to jest możliwe, na korzyść kupującego<sup>79</sup>. Takie klauzule, zarówno w orzecznictwie, jak i literaturze, są niejednokrotnie w poszczególnych krajach kapitalistycznych uznawane przy sprzedaży w obrocie wewnętrznym za niezgodne z obowiązującymi przepisami lub dobrymi obyczajami i uczciwym obrotem<sup>80</sup>.

<sup>77</sup> Por. J. Korzonek i I. Rosenblüth, op. cit., s. 153, także orzeczenie SW dla m. st. Warszawy, ogłoszone w „Życiu Gospodarczym” z 13 XI 1960 r., nr 46, § 5. Sąd Wojewódzki w orzeczeniu z dnia 8 IV 1960 r., nr CR 411/60, wyraził następujący pogląd co do zakresu obowiązywania przepisów k. z. o sprzedaży oraz postanowień instrukcji (regulaminów) określających warunki, na jakich dokonują sprzedaży przedsiębiorstwa państwowe. Zdaniem sądu, instrukcja wydana przez przedsiębiorstwo i odmiennie kształtująca warunki kupna nie może stawiać drugiej strony w gorszej sytuacji prawnej niż czynią to obowiązujące przepisy prawne. Przedsiębiorstwo wobec swych klientów może w instrukcji zobowiązać się do świadczeń, które sytuację strony czynią korzystniejszą od tej, jaką przewidują dla danego stosunku prawnego obowiązujące przepisy prawa i wtedy taka instrukcja będzie źródłem dodatkowych praw podmiotowych strony, nie może jednak nakładać na stronę dodatkowych obowiązków, których nie przewidują obowiązujące przepisy prawa.

<sup>78</sup> Por. R. Houin, op. cit., s. 5.

<sup>79</sup> Por. E. Rabel, *Das Recht des Warenkaufs*, t. II, Berlin 1958, s. 186.

<sup>80</sup> Ibidem, s. 182, oraz R. Houin, op. cit. Sąd Rzeszy rozpatruje klauzulę Freizeichnung — Freizeichnungsrecht w przypadku zwolnienia się od odpowiedzialności za wady w wyniku wykorzystania monopolicznej sytuacji sprzedawcy uznał ją za sprzeciwiającą się dobrem obyczajom, stosownie do § 138 k. c. n., a tym samym za nieważną (E. Rabel, op. cit., uw. 28, s. 186). Lecz nawet takie zastosowanie § 138 k. c. n. należy według Rabla uznać wielokrotnie jako zbyt słabo skutkujące ograniczenie tychże klauzul (Freizeichnungsrecht). Według poglądu, który — zdaniem jego — stał się w nowszych czasach panujący, już samo niesprawiedliwe rozłożenie obowiązków powinno prowadzić w interesie społecznym do uznania za bezskuteczne powyższych klauzul, jako wykraczających przeciwko dobrej wierze (Por. E. Rabel, op. cit., uw. 30 i tamże cytowaną literaturę).

Od handlu uspołecznionego, a zatem i od uspołecznionych przedsiębiorstw handlu komisowego należy oczekiwać, w jeszcze większym stopniu niż od kupca kapitalistycznego, dostarczania towaru dobrego, a przynajmniej posiadającego właściwości odpowiadające świadczeniu kupującego, a w razie wady — odpowiedzialności z tytułu rękojmi<sup>81</sup>. Należy tym bardziej przyjąć, że w obrocie socjalistycznym wszelka interpretacja idąca w kierunku rozszerzającego ujmowania uprawnień komisanta wynikających z określonego w art. 71 k. z. prawa do wydawania regulaminu nie powinna mieć miejsca, gdyż stanowiłoby to pogłębianie supremacji przedsiębiorstwa nad kupującym<sup>82</sup>.

Regulamin wydany przez komisanta wiąże kupującego tylko wówczas, gdy został mu wręczony przy zawarciu umowy lub gdy kupujący wyraził zgodę w umowie w sposób wyraźny lub dorozumiany co do jego treści. Ma to miejsce jeżeli kupujący w sklepie komisowym mógł z łatwością dowiedzieć się o treści regulaminu (art. 71 §2 k. z.)<sup>83</sup>. Samo jednakże ogłoszenie wywieszki, że sklep nie ponosi odpowiedzialności za wady, nie może uzasadniać domniemania, że stronie — kupującemu — znany był regulamin<sup>84</sup>.

W praktyce kupujący dowiaduje się często o wyłączeniu odpowiedzialności z tytułu rękojmi dopiero po zawarciu umowy, z chwilą gdy wpłacił pieniądze. Na dowód zapłaconej ceny nabytego przedmiotu sklep komisowy wydaje bowiem pokwitowanie, na którego odwrocie stempluje pieczętką, że nie ponosi żadnej odpowiedzialności za wady sprzedanego przedmiotu. Taka adnotacja na pokwitowaniu nie jest równoznaczna z wyrażeniem zgody kupującego na wyłączenie odpowiedzialności komisanta z tytułu rękojmi ani nie może oznaczać, że kupujący przyjął do wiadomości regulamin, zgodnie z warunkami określonymi w art. 71 § 1 k. z. Postanowienia regulaminu nie wiążą w tym przypadku kupującego. Należy w pełni zgodzić się z tezą orzeczenia Sądu Wojewódzkiego w Łodzi, że regulamin tzw. sprzedaży komisowej nie wiąże wówczas kupującego, a w każdym razie sama adnotacja na odwrocie pokwitowania otrzymania należności, że przedsiębiorstwo nie odpowiada za wady nabytego przedmiotu, nie oznacza zgody nabywcy na wyłączenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi<sup>85</sup>.

<sup>81</sup> Por. głoś, F. Błahuta, op. cit., s. 256. <sup>82</sup> Ibidem.

<sup>83</sup> Np. w przypadku wywieszenia regulaminu na widocznym miejscu w lokalu sklepowym.

<sup>84</sup> Często nad kasą umieszczona jest jedynie wywieszka, że po odejściu od kasy reklamacji się nie przyjmuje, a niejednokrotnie wywieszka znajduje się w miejscu niewidocznym. Regulamin natomiast jest do wglądu w dyrekcji przedsiębiorstwa komisowego, o czym klient dowiaduje się dopiero z chwilą reklamowania wad (por. głoś, F. Błahuta, op. cit.).

<sup>85</sup> Por. orzeczenie, SW w: OSPiKA 1960, poz. 112.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ KOMISANTA Z TYTUŁU RĘKOJMI  
ZA WADY FIZYCZNE

*Odpowiedzialność komisanta w przypadku sprzedaży rzeczy nowych*

Obok rzeczy używanych, uspołecznione przedsiębiorstwa komisowe sprzedają rzeczy nowe<sup>86</sup>, przy czym sprzedaży tych towarów dokonują bądź to na zasadach komisowych, tj. sprzedają towary powierzone im do sprzedaży przez komitentów, bądź występują w charakterze sprzedawców (towarów zakupionych uprzednio)<sup>87</sup> rzeczy stanowiących własność państwa lub przedsiębiorstwa komisowego<sup>88</sup>.

To rozróżnienie nie ma jednak — moim zdaniem — większego znaczenia prawnego dla powstania obowiązku odpowiedzialności komisanta z tytułu rękojmi, gdyż w stosunku do kupującego w obydwu przypadkach przedsiębiorstwa powyższe występują we własnym imieniu<sup>89</sup>, tj. w charakterze samodzielnego sprzedawcy, i ponoszą na tej podstawie odpowiedzialność z tytułu rękojmi na zasadach ogólnych wyrażonych w k. z.<sup>90</sup>.

W obydwu też przypadkach sklepy komisowe obowiązane są sprzedawać towary nowe po cenach rynkowych<sup>91</sup> (detalicznych cenach urzędowych), tzn. po cenach, jakie za towary tej samej jakości i firmy płać się w innych sklepach uspołecznionych<sup>92</sup>. Kupujący przeto za ten sam towar pochodzący z importu czy produkcji krajowej (np. artykuły tekstylne, perfumy itp.) płać tę samą cenę zarówno w sklepach komisowych, jak i innych sklepach uspołecznionych.

Jednakże w świetle przepisów pozakodeksowych obowiązujących jednostki handlu uspołecznionego uprawnienia nabywcy z tytułu rękojmi kształtują się mimo to różnie, w zależności od tego, gdzie nabywa

<sup>86</sup> Tj. towary zupełnie nie używane, a nawet w oryginalnych fabrycznych opakowaniach.

<sup>87</sup> Por. cytowane zarządzenie MHW z 2 VII 1959 r. w sprawie skupu przez jednostki handlu uspołecznionego artykułów przemysłowych od ludności w celu dalszej odsprzedaży (Dz. Urz. MHW nr 27, poz. 67).

<sup>88</sup> Np. w przypadku spółdzielczych sklepów komisowych.

<sup>89</sup> Por. odnośnie do komisanta art. 581 k. h.

<sup>90</sup> Por. M. Allerhand, op. cit., uw. 7 do art. 581 k. h., s. 864, oraz uw. 1 do art. 552, s. 509; por. także *Małą encyklopedię prawa*, op. cit., s. 245; J. Wiszniewski, op. cit., s. 346 i 347; A. Ohanowicz, J. Górski, op. cit., s. 153 i 154.

<sup>91</sup> Por. uchwałę Rady Ministrów nr 424 z dnia 7 VII 1954 r. oraz pismo okólne przewodniczącego PKPG nr 23 z 20 VIII 1954 r. w sprawie cen przedmiotów nabywanych w sklepach komisowych (Biuletyn PKPG nr 24, poz. 110), por. również J. Szeftel, op. cit., s. 212.

<sup>92</sup> Por. na przykład identyczne ceny importowanych perfum sprzedawanych w drogeriach MHD i w sklepach komisowych.

on towar. Jeżeli przeto nabywca kupuje np. towary w sklepie MHD, to jego uprawnienia jako kupującego są określone w k. z. i cytowanym zarządzeniu MHD z 11 V 1959 r. i na tej podstawie ma on wobec sprzedawcy roszczenie z tytułu rękojmi w przypadku gdy okaże się, że sprzedana rzecz posiada wady. Natomiast jeżeli nabędzie on tę samą rzecz i po tej samej cenie również w państwowym sklepie, ale w sklepie komisowym (np. Państwowego Przedsiębiorstwa „Komis”), to wówczas w myśl cytowanych przepisów pozakodeksowych oraz regulaminu sprzedaży komisowej nie ma on żadnego roszczenia wobec sprzedawcy z tytułu rękojmi.

Uspołecznione przedsiębiorstwa handlowe prowadzące sklepy komisowe dla uzasadnienia wyłączenia swej odpowiedzialności z tytułu rękojmi przy tzw. sprzedaży komisowej powołują się na to, że ze względu na szczególnie sposób zaopatrywania się komisów w towary przyjęcie odpowiedzialności z tytułu rękojmi pociągałoby za sobą zbyt duże ryzyko handlowe<sup>93</sup>. To stanowisko nie znajduje uzasadnienia nie tylko w przepisach prawnych<sup>94</sup>, ale — zdaniem moim — również w przesłankach gospodarczych.

Przedsiębiorstwo komisowe odpowiada za wady sprzedanego przedmiotu niezależnie od tego, czy dana transakcja jest dlań korzystna czy też nie oraz czy wadę zawiniło i czy wiedziało o niej (art. 306 k. z.)<sup>95</sup>.

Odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi wynika z ryzyka handlowego wiążącego się z prowadzeniem przedsiębiorstwa handlowego. Ryzyko to mieści się w cenie, jaką płaci nabywca przedmiotu<sup>96</sup>. Przerzucanie tego ryzyka w przypadkach tzw. sprzedaży komisowej na nabywcę

<sup>93</sup> Por. H. Dziergwa, op. cit., s. 447. Przedsiębiorstwa komisowe dążą do wyłączenia tej odpowiedzialności przy sprzedaży komisowej, gdyż uważają, że nie mają one praktycznie możliwości przerzucenia odpowiedzialności z tytułu rękojmi na komitenta, zwłaszcza wówczas, gdy pobierze on pieniądze za sprzedane towary, a wada wyjdzie na jaw i zostanie zgłoszona komisantowi po tym fakcie. Por. argumentację pozwanego — Państwowego Przedsiębiorstwa „Komis” w Łodzi, że pozew należy oddalić, gdyż pozwane przedsiębiorstwo wypłaciło już pieniądze komitentowi. Patrz OSPiKA 1960, nr 4, poz. 112, por. również J. Szeftel, op. cit., s. 212, i H. Dziergwa, *Z problematyki cywilnoprawnej handlu komisowego*, PUG 1958, nr 12, s. 445.

<sup>94</sup> Por. F. Błahuta, op. cit., s. 256.

<sup>95</sup> Por. odnośnie do odpowiedzialności sprzedawcy R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, wyd. 3, Poznań 1948, s. 464.

<sup>96</sup> W marży uzyskiwanej przy sprzedaży przez uspołecznione przedsiębiorstwo handlowe mieści się nie tylko zysk przedsiębiorstwa, ale również ryzyko handlowe jakie wiąże się z prowadzeniem działalności handlowej. Dlatego na podstawie zarządzenia ministra finansów i ministra handlu wewnętrznego z 16 VI 1959 r. (M. P. nr 61, poz. 303) przedsiębiorstwa handlowe gospodarki uspołecznionej powinny tworzyć fundusz dla pokrywania powstałych ryzyk handlowych.

należy uznać przeto z punktu widzenia przepisów prawa cywilnego za nieuzasadnione<sup>97</sup>.

Również przesłanki natury gospodarczej uzasadniają obciążenie odpowiedzialnością z tytułu rękojmi sprzedawcy-komisanta. Sprzedawca od nabywcy otrzymuje pełny ekwiwalent za towary nowe sprzedawane w komisie, tzn. że otrzymuje on z zasady cenę taką samą (a niekiedy i wyższą, jaką otrzymuje za ten sam towar inna jednostka handlowa gospodarki społecznej). Natomiast w stosunku do nich ponosi on mniejsze ryzyko działalności handlowej. Dokonuje bowiem sprzedaży towarów powierzonych mu przez komitentów. Nie obciążają go zatem ani koszty zakupu towarów do dalszej odsprzedaży, ani ryzyko braku popytu na oddane w komis tovary. Jeżeli towar nie znajdzie nabywcy, to ryzyko ponosi nie sprzedawca-komisant, a sam komitent. Natomiast przy sprzedaży towarów zakupionych uprzednio przez przedsiębiorstwo komisowe ryzyko braku nabywców jest również o wiele mniejsze niż przy sprzedaży dokonywanej przez pozostałe jednostki handlu społecznego. Sklepy komisowe w tej formie dokonują jedynie sprzedaży towarów deficytowych i poszukiwanych na rynku i to pochodzących w dużej mierze z importu.

Również marże, jakie przysługują z tego tytułu sklepom komisowym, nie uzasadniają wyłączenia odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi przy tzw. sprzedaży komisowej. Marża przysługująca sklepom komisowym wynosi przy sprzedaży na rachunek komitenta 10%, a przy sprzedaży towarów uprzednio zakupionych — 15%<sup>98</sup>. Natomiast marża, jaką uzyskują przy sprzedaży tych samych towarów inne jednostki handlu społecznego, jest z zasady niższa".

Zwolnienie w drodze przepisów pozakodeksowych społecznych przedsiębiorstw komisowych od odpowiedzialności z tytułu rękojmi należy przeto uznać za niesłuszne. Niecelowe jest uprzywilejowanie ich w obrocie handlowym w stosunku do pozostałych jednostek handlowych gospodarki społecznej.

Sposób i warunki, w jakich dokonywana jest działalność handlowa przez społeczne sklepy komisowe, nie daje zatem ani podstaw prawnych do wyłączenia odpowiedzialności z tytułu rękojmi, ani podstaw gospodarczych, gdyż działalność przedsiębiorstw komisowych jest jak

<sup>97</sup> Por. F. Błahuta, op. cit., s. 256.

<sup>98</sup> Por. cytowane zarządzenie nr 126 ministra handlu wewnętrznego z dnia 2 VII 1959 r. W ZSRR marża przysługująca komisantowi jest niższa i wynosi 7%, a przy antykwarycznych przedmiotach 10%. Patrz *Otdielnyje widy objazatielstw* — op. cit., s. 320.

<sup>99</sup> Por. cytowane powyżej zarządzenie MHW. Przy sprzedaży obuwia marża wynosi tylko 5%.

najbardziej rentowna<sup>100</sup>. Jeżeli przeto, jak wynika z przeprowadzonych poniżej wywodów odnośnie do ochrony zaufania nabywcy oraz ekwiwalentności świadczeń stron przy tzw. sprzedaży komisowej nie ma podstaw w świetle przepisów k. z. uzasadniających generalne wyłączenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi nawet przy sprzedaży rzeczy używanych, to tym bardziej nie może mieć miejsca wyłączenie generalne tej odpowiedzialności przy sprzedaży towarów nowych, dokonywanej przez uspołecznione sklepy komisowe.

### *Odpowiedzialność komisanta w przypadku sprzedaży rzeczy używanych*

Jedną z okoliczności leżących u podstaw wyłączenia odpowiedzialności komisanta za wady rzeczy sprzedanych, to fakt, na który powołują się sklepy sprzedaży komisowej, że sprzedają z zasady rzeczy używane „o zmniejszonej wartości użytkowej”<sup>101</sup>. W związku z tym, zdaniem komisantów, przedsiębiorstwa handlu komisowego nie mogą ponosić zbyt rygorystycznej dla nich z tego tytułu odpowiedzialności<sup>102</sup>. Ponadto — ich zdaniem — w sklepach komisowych sprzedawane są rzeczy, które nie dostają się do handlu normalną drogą od producenta czy hurtowni, a tym samym nie podlegają w związku z tym kontroli ze strony sprzedawcy<sup>103</sup>.

Co więcej, cytowane przepisy pozakodeksowe MHW traktują przedmioty używane sprzedawane w sklepach komisowych tak samo jak towary wybrakowane (tzw. popularnie towary tandetne — złej jakości, liche) sprzedawane w sklepach podległych przedsiębiorstwu państwowemu handlu okazynego „Bazar” po przecenieniu, po o wiele niższej cenie niż przewidziano pierwotnie dla tych samych towarów<sup>104</sup>.

Po wojnie w początkowej fazie rozwoju uspołecznione sklepy komisowe były nastawione przeważnie na sprzedaż towarów używanych i to przede wszystkim oddanych do sprzedaży przez komitentów albo zakupowanych przez sklepy komisowe celem dalszej odsprzedaży<sup>105</sup>. Następnie do tzw. sprzedaży komisowej zostały dopuszczone towary nowe — nieużywane, pochodzące z produkcji krajowej i zagranicznej<sup>106</sup>.

<sup>100</sup> Por. F. Błahuta, op. cit., s. 256.

<sup>101</sup> Por. H. Dzierzgwą, op. cit., s. 447.

<sup>102</sup> Ibidem.

<sup>103</sup> Por. głosę F. Błahuty, op. cit., s. 256.

<sup>104</sup> Patrz pkt 3 § 1 cytowanej instrukcji MHW nr 4 z 1957 r.

<sup>105</sup> Por. J. Szeftel, op. cit., s. 212, oraz instrukcję nr 32/53 dla sklepów komisowych MHD z dnia 17 XII 1953 r., patrz komunikat nr 820/53 Centralnego Zarządu MHD z dnia 17 XII 1953 r. oraz pismo okólne nr 23 z dnia 20 VIII 1954 r. w sprawie cen przedmiotów nabywanych w sklepach komisowych ogłoszone w Biuletynie Przew. PKPG nr 24, poz. 110.

<sup>106</sup> Por. cytowaną instrukcję CZ MHD z 17 XII 1953 r. Zakazywała ona przyj-

Obecnie w sklepach komisowych sprzedawane są towary używane i towary nowe pochodzenia krajowego i zagranicznego i to niekiedy towary najwyższej jakości.

Problem odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi przy sprzedaży rzeczy używanych w uspołecznionych sklepach komisowych należy rozwiązać na innych zasadach niż stosowane przy tzw. taniej sprzedaży (bazarowej) czy w handlu starzyzną. Nie wszystkie rzeczy używane (pod względem ich wartości) można traktować w świetle przepisów k. z. na równi z towarami wybrakowanymi — tandetą, oraz rzeczami zużyтыми — starzyzną.

Przy sprzedaży rzeczy używanych w komisach należy, zgodnie z przeważającym w literaturze prawniczej poglądem — przyjąć, że powstaje w zasadzie odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi, jakkolwiek tylko w ramach ich częściowego zużycia<sup>107</sup>. Zakres tej odpowiedzialności komisum uzależniony jest jednak od okoliczności, w jakich dokonuje się sprzedaży<sup>108</sup>. Komisant przeto na zasadach ogólnych wyrażonych w art. 306, 307 i 323 k. z. nie będzie ponosił odpowiedzialności z tytułu rękojmi w tych przypadkach, gdy kupujący w czasie zawarcia umowy sprzedaży wiedział o wadzie lub mógł się o niej dowiedzieć przy dołożeniu zwykłej uwagi<sup>109</sup>. Ponadto kupujący nie może dochodzić swych roszczeń z tytułu wad nabytych przedmiotów również wtedy, gdy wady ze względu na charakter sprzedaży tylko w sposób nieznaczny zmniejszają wartość lub użyteczność rzeczy w stosunku do zapłaconej ceny kupna<sup>110</sup> albo gdy można przyjąć domniemanie, że kupujący w sposób milczący zrzekł się uprawnień przysługujących mu z tytułu rękojmi<sup>111</sup>.

mowania do sprzedaży komisowej przedmiotów nie używanych oraz towarów wytwarzanych przez prywatnych wytwórców, z wyjątkiem np. kosmetyków i medykamentów. Natomiast w myśl zarządzenia nr 126 ministra handlu wewnętrznego z 2 VII 1959 r. w sprawie zakupu przez jednostki handlu uspołecznionego artykułów przemysłowych od ludności w celu dalszej odsprzedaży (Dz. Urz. MHW nr 27, poz. 67) jednostki te mogą skupować artykuły przemysłowe od ludności celem ich dalszej sprzedaży.

<sup>107</sup> Por. E. Rabel, op. cit., s. 180, oraz tamże cytowaną w uwadze 125 literaturę. Por. L. Domański, *Instytucje kodeksu zobowiązań*. Część szczegółowa, Łódź 1948, s. 46, 47, 69. <sup>108</sup> Por. E. Rabel, op. cit., s. 180.

<sup>109</sup> W przypadku wad jawnych, np. jeżeli student kupuje podręcznik do nauki wydany w 1952 zamiast wydania z 1958 r. mimo że data wydania jest na książce zaznaczona. Por. E. Rabel, op. cit., s. 181; R. Longchamps de Eerier, op. cit., s. 461; L. Domański, op. cit., s. 70. Kupujący w tym przypadku, mimo niesprawdzenia stanu rzeczy, nie może się powoływać na wady sprzedanej rzeczy, gdyż nie powinien kupować rzeczy „na ślepo”, bez jej obejrzenia. Por. R. Longchamps de Berier, op. cit., s. 468.

<sup>110</sup> Por. art. 306 § 2 k. z.; E. Rabel, op. cit., s. 181; oraz J. Korzonek i I. Rosenblüth, op. cit., s. 181.

<sup>111</sup> Por. art. 307 i 323 k. z. oraz art. 195 k. c. RSFSR i § 464 k. c. n.



Ten ostatni przypadek może mieć miejsce wówczas, gdy należy przyjąć, że kupujący przekonał się o właściwościach rzeczy i o jej wadach, a mimo to nabył rzecz od komisanta<sup>112</sup>.

Ponadto, jeżeli komisant sprzedając rzecz jako starą i używaną zastrzegł sobie zwolnienie od rękojmi za wady fizyczne z tego tytułu, to zwolnienie takie, w ramach tego zużycia rzeczy uwzględnionego w niższej cenie, należy uznać za skuteczne<sup>113</sup>. Nie znaczy to jednak, że komisant jest przy sprzedaży rzeczy używanych całkowicie zwolniony od odpowiedzialności z tytułu rękojmi, tak jak to ma miejsce przy tzw. sprzedaży bazarowej, lub że należy uznać za skuteczne zwolnienie komisanta od tej odpowiedzialności na podstawie generalnej klauzuli wyłączającej odpowiedzialność komisanta zawartej w regulaminach tzw. sprzedaży komisowej<sup>114</sup>.

Komisant sprzedając rzecz używaną z zasady nie odpowiada jedynie za normalne zużycie sprzedanej rzeczy odpowiadające cenie zapłaconej przez nabywcę, tzn. że nie odpowiada on wobec nabywcy za wady, które zwykle występują w rzeczach używanych<sup>115</sup>. Komisant przy sprzedaży rzeczy używanych nie odpowiada zatem za właściwości, jakie są wymagane przy sprzedawanych rzeczach nowych, ani za wady, jakie nie powinny mieć miejsca w rzeczach nowych. Za te właściwości natomiast może on ponosić odpowiedzialność na podstawie art. 308 k. z. wówczas, gdy zapewni on w sposób wyraźny, że rzecz sprzedana jest nowa<sup>116</sup> lub gdy w sposób podstępny zataił przed kupującym wady, jakie występują w rzeczach używanych i uniemożliwił ich wykrycie w chwili sprzedaży<sup>117</sup>.

Jednakże samo częściowe zużycie sprzedanej rzeczy nie powoduje ograniczenia czy wyłączenia odpowiedzialności komisanta z tytułu rękojmi<sup>118</sup>. Komisant bowiem ponosi odpowiedzialność w tym przypadku,

<sup>112</sup> Por. L. Domański, op. cit., s. 71; E. Rabel, op. cit., s. 181. Na przykład jeżeli kupujący przy pomocy specjalisty mechanika mógł ocenić właściwości kupowanej maszyny, por. orzeczenie SN z 29 V 1936 r. 281/36, ogłoszone w *Nowym kodeksie zobowiązań* z 1936 r., nr 40, s. 133. Sprzedawca używanego samochodu nie odpowiada za jego wady, jeżeli kupujący wypróbował kupowany stary samochód za pośrednictwem zaangażowanego w tym celu przez siebie mechanika.

<sup>113</sup> L. Domański, op. cit., s. 46–47.

<sup>114</sup> Por. ogólne uwagi w rozdz. III.

<sup>115</sup> L. Domański, op. cit., s. 69.

<sup>116</sup> E. Rabel, op. cit., s. 181.

<sup>117</sup> Np. w przypadku gdy zatarł ślady stanu rzeczy sprzedanej, sprzedając rzecz odnowioną jako nową. Por. L. Domański, op. cit., s. 69.

<sup>118</sup> Por. J. K. Staudinger, *Kommentar zum Bürgerlichen Gesetzbuch*, wyd. 10, t. II, § 459, nw. 41. Na uzasadnienie tej tezy H. Fuzier i R. Demogue cytują w *Code civil annoté* (t. I–VII, Paryż 1935–1949) orzeczenie Tribunal civil, Rabat z 20 VI 1934 r. Według tego orzeczenia samochód używany powinien służyć celowi, do jakiego jest przeznaczony. Cyt. za E. Rabel, op. cit., s. 181, uw. 137.

jeżeli rzecz, kupiona jako używana nie posiada tej wartości i tych właściwości, jakich można wymagać także przy rzeczach używanych<sup>119</sup>. Natomiast zakres odpowiedzialności komisanta uzależniony jest od tego, jak istotna jest wada sprzedanej rzeczy używanej ze względu na jej wartość i cel jej przeznaczenia<sup>120</sup>. Komisant sprzedając np. samochód, który przejechał 20 000 km za cenę odpowiadającą wartości rynkowej wozów o takim zużyciu ponosi odpowiedzialność za wady, jeżeli okaże się, że wóz w rzeczywistości przejechał większą ilość kilometrów, np. 100 000 km<sup>121</sup>.

Rzeczy używane sprzedawane w komisie nie są nabywane przez kupujących jako przedmioty wybrakowane czy stare i nie nadające się do użycia, lecz jako przedmioty mające mniejszą lub większą wartość użytkową w zależności od stopnia ich zużycia, i których cena jest obniżona o ich zużycie. Zasada zaufania w obrocie handlowym wymaga, aby nabywca rzeczy kupionych w komisie opierając się na tym wyobrażeniu co do wartości rzeczy wynikającym bądź z treści samej umowy, bądź z normalnego stanu przeznaczenia i ceny sprzedanej rzeczy, również w przypadku nabycia rzeczy używanych był chroniony<sup>122</sup>.

Reasumując należy przyjąć, że komisant sprzedając rzeczy używane ponosi przeto odpowiedzialność z tytułu rękojmi, jakkolwiek tylko w ramach ich normalnego zużycia oraz wartości odpowiadającej cenie nabycia.

### *Odpowiedzialność komisanta w przypadku sprzedaży rzeczy wybrakowanych i zużytych*

Wyłączenie odpowiedzialności sprzedawcy za wady fizyczne przy sprzedaży towarów w tzw. bazarach oraz przy sprzedaży w komisach rzeczy zużytych itp. nie jest sprzeczne ani z przepisami ustawowymi, ani

<sup>119</sup> Por. E. Rabel, op. cit., s. 181. Kupujący w świetle przepisów art. 306, 307 i 323 k. z. nie ma obowiązku fachowego zbadania rzeczy kupowanej, czy nie posiada ona wad ukrytych. Jeżeli kupujący na własne żądanie zbada np. kupowaną maszynę w komisie przy pomocy rzeczoznawcy, czy specjalisty fachowca, to wówczas zgodnie z cytowanym orzeczeniem SN z dnia 29 V 1936 r. sprzedawca rzeczy używanej nie odpowiada za jej wady. W pozostałych przypadkach za wady ukryte używanych przedmiotów sprzedawca powinien ponosić odpowiedzialność z tytułu rękojmi, chyba że strony wyraźnie w umowie wyłączyły odpowiedzialność sprzedawcy (art. 308 k. z.).

<sup>120</sup> Por. J. K. Staudinger, op. cit., § 459 uw. 24.

<sup>121</sup> Por. E. Rabel, op. cit., s. 181, oraz *Entscheidungen des Schweizerischen Bundesgericht*, 71. II. 239 cyt. za E. Rabel, op. cit., s. 181 uw. 136.

<sup>122</sup> Por. art. 306 § 2 k. z. Por. R. Longchamps de Berier, op. cit., s. 463.

z zasadami współżycia społecznego, a co więcej — zgodne jest ze zwyczajami stosowanymi w handlu.

W sklepach bazarowych sprzedawane są towary, które zostały wycofane ze zwykłej sprzedaży z racji wad, jako nieodpowiadające wymogom jakościowym przewidzianym dla danych towarów (lub towary niesezonowe, niemodne) i dlatego sprzedawane są po znacznie niższej cenie.

Natura umowy sprzedaży wymaga pewnej równowagi wzajemnych świadczeń sprzedawcy i kupującego<sup>123</sup>. Cena określona w umowie sprzedaży i zapłacona przez kupującego powinna przeto stanowić odpowiednik należytej wartości kupowanej rzeczy<sup>124</sup>.

Wyłączenie odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi przy tzw. sprzedaży bazarowej nie narusza powyższej zasady i jest zgodne z przepisami k. z. obowiązującymi w tej materii. Art. 306 k. z. stanowi, że sprzedawca obowiązany jest do rękojmi, jeżeli rzecz sprzedana nie posiadała w chwili wydania właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli miała wady zmniejszające jej wartość lub użyteczność ze względu na cel, w umowie oznaczony, albo z natury lub przeznaczenia rzeczy wynikający (wady fizyczne). Natomiast jeżeli sprzedawca, jak to ma miejsce przy tzw. sprzedaży bazarowej (taniej), obniża znacznie cenę sprzedawanych artykułów w stosunku do tych samych artykułów znajdujących się na rynku a nie posiadających wad fizycznych i nie zapewnia ani należytych właściwości sprzedawanych rzeczy, ani braku wad, to należy przyjąć, że w oparciu o art. 308 k. z, strony zawierające umowę sprzedaży wyłączyły skutecznie w sposób wyraźny lub dorozumiany jego odpowiedzialność z tytułu rękojmi w powyższych przypadkach.

Ponadto sam charakter taniej sprzedaży oraz okoliczności, w jakich ona się odbywa (sposób reklamy — np. sklep bazarowy, sprzedaż towarów przecenionych i wybrakowanych oraz resztek), w sposób wystarczający pozwala domniemywać, że kupującemu znany jest fakt, iż chodzi tu o sprzedaż przedmiotów posiadających wady. Tym samym należy przyjąć, że sprzedawca na podstawie art. 307 k. z. i art. 323 k. z. nie będzie ponosił odpowiedzialności z tytułu rękojmi, za wady fizyczne nawet wówczas, gdyby strony wyraźnie nie wyłączyły w umowie tej odpowiedzialności<sup>125</sup>.

Odpowiednikiem świadczenia sprzedawcy przy tzw. taniej sprzedaży jest cena płacona przez kupującego odpowiadająca wartości towaru wy-

<sup>123</sup> Por. R. Longchamps de Berier, op. cit., s. 463. Por. J. Korzonek i I. Rosenblüth, op. cit., s. 678. Por. F. Błahuta, op. cit., s. 256.

<sup>124</sup> Por. R. Longchamps, op. cit., s. 463.

<sup>125</sup> Chyba że sprzedawca wyraźnie zapewnił kupującego, iż wady nie istnieją; Por. art. 323 k. z. zdanie in fine.

brakowanego i dlatego należy przyjąć bez potrzeby wyraźnego omawiania wadliwości towaru pomiędzy stronami w umowie sprzedaży, że jeżeli kupujący nabywa wadliwą rzecz po uprzednim jej obejrzeniu, to kupującemu wada jest znana lub się jej domniemywa i dlatego płaci niższą cenę<sup>126</sup>.

W literaturze prawniczej przyjęty jest pogląd, że w przypadku sprzedaży tzw. towarów wybrakowanych i tym podobnych (tandetnych<sup>127</sup> — Kauf von Ramschware) sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady fizyczne<sup>128</sup>. Na tych samych zasadach dopuszczalne jest wykluczenie odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady fizyczne przy sprzedaży nie wysortowanych dużych partii towarów, np. owoców, warzyw itp. (tzw. sprzedaż jak stoi i leży — wie besehen), gdyż nabywca musi liczyć się z tym, że w sprzedanej masie towarów są również poszczególne sztuki gorszej jakości<sup>129</sup>. W starszych kodeksach niekiedy ten rodzaj sprzedaży był nawet uregulowany w odrębnych przepisach, jak np. Kauf in Bausch und Bogen w § 930a BGB<sup>130</sup>.

Wyłączenie przeto odpowiedzialności z tytułu rękojmi przy tzw. taniej sprzedaży dokonywanej przez Państwowe Przedsiębiorstwo „Bazar” w oparciu o cytowane przepisy MHW oraz w przypadku sprzedaży w komisach rzeczy zużytych po odpowiednio niższej cenie, należy uznać za zgodne z przepisami k. z.

Jednakże zasady powyższe dotyczące odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi przy tzw. sprzedaży taniej itp. nie mogą mieć zastosowania do wszystkich umów sprzedaży rzeczy używanych zawieranych przez sklepy podległe uspołecznionym przedsiębiorstwom komisowym.

<sup>126</sup> W świetle art. 307 k. z. należy analogicznie przyjąć, że nie ponoszą odpowiedzialności z tytułu rękojmi sprzedawcy handlujący tzw. starzyzną (np. przy sprzedaży na części starych samochodów sprzedawanych na kilogramy). Por. L. Domański, op. cit., s. 47 i 71; *Odzielnyje widy objazatielstw*, op. cit., s. 109.

<sup>127</sup> Por. znaczenie terminu rzeczy tandetne. S. B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. V, wyd. 3, Warszawa 1951, s. 646: „Tandetny. Robota tandetna, licha”. Por. L. Domański, op. cit., s. 71.

<sup>128</sup> L. Domański, op. cit., s. 47 i 71; E. Rabel, op. cit., s. 182, oraz ponadto patrz także w przyp. 143 cytowaną literaturę i orzecznictwo. Por. RGR Komm., Das Bürgerliche Gesetzbuch mit besonderer Berücksichtigung der Rechtsprechung des Reichsgerichts, t. II, Berlin 1939, Walter der Gruyter, § 459 Bem. 6, s. 96.

<sup>129</sup> Por. G. Späth, *Kaufvertrag*, Stuttgart 1956, s. 45. Również np. kupujący, który nabył po niskiej cenie pozostałe na magazynie partie towarów (Restparten), nie może od sprzedawcy żądać towarów o tych samych właściwościach, jakie powinny mieć sprzedawane najnowsze modele.

<sup>130</sup> E. Rabel, op. cit., s. 182 uw. 145.

### *Odpowiedzialność komisanta w przypadku sprzedaży rzeczy objętych gwarancją*

W sklepach komisowych, sprzedawane są również, choć w niewielkiej ilości, rzeczy bądź to nowe, na które producent udzielił gwarancji, bądź częściowo używane, ale co do których jeszcze gwarancja nie wygasła (np. telewizory, lodówki itp.). W tych przypadkach komisant odpowiada na zasadach omówionych powyżej, przy czym zakres jego odpowiedzialności będzie różny w zależności od tego, czy przedmiotem sprzedaży są rzeczy nowe, czy częściowo używane.

Rozpatrzenia wymaga jednak problem, czy komisant może wyłączyć tę odpowiedzialność z tytułu rękojmi w przypadku tzw. sprzedaży komisowej ze względu na fakt udzielenia przez producenta gwarancji na rzecz kupującego.

Zgodnie z ogólną tendencją dającą się zauważyć w naszym handlu<sup>131</sup>, w przypadkach udzielenia gwarancji przez producenta, sprzedawca wyklucza swą odpowiedzialność z tytułu rękojmi. W praktyce bowiem odsyła on kupującego z roszczeniami z tytułu rękojmi do producenta, przerzucając w ten sposób bezpośrednio na niego tę odpowiedzialność w powołaniu na gwarancję udzieloną przez producenta kupującemu.

Producent nie jest sprzedawcą wobec kupującego, gdyż nie zawiera on z nim umowy sprzedaży. Dlatego do udzielonej przez producenta tzw. gwarancji fabrycznej na rzecz kupującego nie mają zastosowania przepisy o rękojmi. Zakres uprawnień kupującego w stosunku do producenta określany jest jedynie postanowieniami karty gwarancyjnej<sup>132</sup>. Udzielenie gwarancji przez producenta prowadzi do powstania szczególnego stosunku między kupującym w jednostce handlu uspołecznionego a producentem<sup>133</sup>.

Na podstawie gwarancji udzielonej przez producenta kupujący może jedynie żądać od niego naprawy nabytego przedmiotu na koszt producenta i to tylko w przypadkach i terminach ściśle określonych w karcie gwarancyjnej. Dla nabywcy natomiast przy dochodzeniu roszczeń z tytułu rękojmi istotne znaczenie ma stosunek prawny łączący go ze sprzedawcą na podstawie zawartej umowy sprzedaży. Dlatego kupującego

<sup>131</sup> Por. krytykę gwarancji jako środka służącego do ograniczania odpowiedzialności sprzedawcy przewidzianej w k. z., w cytowanym artykule J. Mayzla. Por. też analogiczną krytykę gwarancji na tle k. c. n. w NRD, „Neue Justiz” 1957, nr 3, p. omówienie w PUG 1958, nr 4. Znaczenie prawne gwarancji w obrocie detalicznym (głosy prawników niemieckich).

<sup>132</sup> Por. J. Mayzel, op. cit., oraz sprawozdanie z dyskusji nad pracą J. Mayzla w: „Państwo i Prawo” 1960, nr 2.

<sup>133</sup> Por. Cz. Żuławska, *Niektóre zagadnienia z zakresu gwarancji*, PUG 1960, nr 8, s. 225.

nie interesuje w zasadzie zagadnienie, jaki stosunek prawny łączy sprzedawcę z komitentem i jak jest wewnętrznie między nimi uregulowana sprawa odpowiedzialności z tytułu rękojmi w przypadku wykrycia wad. Kupujący ma bowiem prawo w oparciu o przepisy k. z. reklamowania wad u sprzedawcy i dochodzenia roszczeń z tego tytułu wobec sprzedawcy, niezależnie od tego gdzie i z czyjej winy wada powstała<sup>134</sup>.

Gwarancja udzielona przez producenta może natomiast mieć znaczenie dla nabywcy wówczas, gdyby dawała mu przy dochodzeniu roszczeń z tytułu udzielonej gwarancji co do zapewnionej właściwości sprzedanej rzeczy korzystniejszą sytuację niż dochodzenie na podstawie umowy sprzedaży roszczeń z tytułu rękojmi od sprzedawcy<sup>135</sup>, albo gdyby kupujący nie miał możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu rękojmi wobec sprzedawcy<sup>136</sup>, a natomiast mógł dochodzić swych roszczeń z tytułu wad na podstawie gwarancji<sup>137</sup>.

Gwarancja stanowi przeto bądź dodatkowe zobowiązanie ze strony sprzedawcy i należy ją uznać wobec tego za rozszerzenie odpowiedzial-

<sup>134</sup> Por. J. Górski, op. cit., s. 96, i J. Mayzel, op. cit., oraz cytowane sprawozdanie, s. 357–358.

<sup>135</sup> Na przykład jeżeli gwarancja rozszerza zakres uprawnień kupującego z tytułu rękojmi uregulowanej w k. z. Dla k. c. n. por. § 27 pkt 3 ustawy z dnia XI XII 1957 r. o systemie umownym w gospodarce socjalistycznej (ustawa o umowach). Gesetz über das Vertragssystem in der sozialistischen Wirtschaft (Vertragsgesetz) v. 11 Dezember 1957. „Gesetzblatt der DDR” I nr 77, ogłosz. w: *System umowny w Niemieckiej Republice Demokratycznej i w Czechosłowacji*, Główna Komisja Arbitrażowa, Warszawa 1959, s. 50. Jeżeli natomiast kupujący nabędzie np. artykuły techniczne deficytowe na rynku, korzystniejsze może być dla niego prawo żądania naprawy w ramach gwarancji niż oparcie roszczenia na odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi. Sprzedawca bowiem tych towarów często już nie ma w sprzedaży ani nie będzie ich na rynku. Obowiązku naprawy natomiast nie przewidują przepisy k. z. o sprzedaży.

<sup>136</sup> W przypadku upływu terminu do dochodzenia roszczeń z tytułu rękojmi kupujący ma jednak prawo dochodzenia swych roszczeń z tytułu wad zakupionego przedmiotu w terminie przewidzianym gwarancją. W tym ostatnim przypadku udzielenie gwarancji stanowi istotny czynnik uzupełniający odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi, uregulowaną w k. z. Na przykład karty gwarancyjne wystawiane przez zakłady metalowe Wrocław—Zakrzów na produkowane przez nie chłodnie szafkowe przewidują, że nabywca chłodni ma prawo w ciągu dwóch lat od daty zakupu żądać wymiany lub naprawy części uszkodzonych lub wadliwych, z winy materiału lub montażu. Por. ustawę z dnia 17 X 1958 r. o stosunkach gospodarczych pomiędzy organizacjami socjalistycznymi (zbiór ustaw Republiki Czechosłowackiej nr 27 z dnia 8 XI 1958 r., poz. 69), patrz wydanie GKA, op. cit., s. 159, § 45: „Organizacja, na rzecz której świadczono, ma w ramach gwarancji przeciwko organizacji, która świadczyła, roszczenie o wynagrodzenie szkody, która wynikła z wady, nawet wtedy gdy utraciła swe roszczenie z tytułu rękojmi”.

<sup>137</sup> Por. P. Bobrowski, *Liefervertrag und Lieferbedingungen*, Heidenheim (Brenz), Karlsruhe 1956, s. 134 i n.

ności sprzedawcy z tytułu rękojmi na podstawie art. 308 k. z.<sup>138</sup>, bądź — co ma częściej miejsce w naszym handlu — jeżeli udziela jej producent, za samodzielne zobowiązanie producenta do ponoszenia odpowiedzialności w zakresie i w czasie przewidzianym gwarancją na rzecz kupującego, niezależnie od odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi<sup>139</sup>. Przy czym od woli kupującego zależy, czy i w jakim zakresie zechce skorzystać z jednego z powyższych uprawnień<sup>140</sup>.

Należy przyjąć natomiast, że udzielenie gwarancji nie może stanowić podstawy do wykluczenia odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi lub ograniczenia tej odpowiedzialności wobec kupującego tylko do obowiązku przewidzianego w gwarancji (np. naprawy sprzedanego przedmiotu)<sup>141</sup>.

Na tej podstawie należy przyjąć, że w przypadku sprzedaży przez komisanta rzeczy objętych gwarancją komisant ponosi wobec kupującego odpowiedzialność z tytułu rękojmi na zasadach ogólnych określonych w k. z. niezależnie od odpowiedzialności producenta z tytułu gwarancji.

#### UWAGI KOŃCOWE

Uspołecznione przedsiębiorstwo komisowe ponosi zatem odpowiedzialność wobec kupującego z tytułu rękojmi jeżeli okaże się, że sprzedany w komisie towar posiada wady fizyczne lub wady prawne.

<sup>138</sup> Por. wypowiedź Z. K. Nowakowskiego w dyskusji nad pracą J. Mayzla (patrz „Państwo i Prawo” 1960, nr 2, s. 358); por. też Cz. Żuławska, op. cit., s. 256.

<sup>139</sup> Co do charakteru prawnego gwarancji jako instytucji prawa cywilnego toczą się w literaturze prawniczej spory. Autorzy różnią się w swych wypowiedziach na temat, czy gwarancja jest szczególną formą rękojmi, czy też odrębną umową dodatkową, zawieraną przy umowie sprzedaży, czy też przyrzeczeniem jednostronnym itd. Patrz na ten temat uwagi Cz. Żuławskiej (op. cit., s. 55) oraz artykuły ogłoszone w nr 3 miesięczniku „Neue Justiz” z 1957 r., nr 3. Por. również uwagi autora artykułu dotyczące gwarancji zawarte w recenzji cytowanej pracy P. Bobrowskiego na tle § 635 i 637 k. c. n., patrz „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” 1959, zesz. I, s. 262—270. Por. też dyskusję nad pracą J. Mayzla, op. cit.

<sup>140</sup> Por. J. Mayzel, op. cit., s. 3: „Prawo wyboru jednego z powyższych uprawnień doznaje ograniczenia tylko w ogólnych przepisach dotyczących zasad wykonywania praw podmiotowych”.

<sup>141</sup> Według § 37 pkt 1 o. w. d. przez udzielenie gwarancji dostawca zaciąga zobowiązanie dodatkowe. Gwarancja nie ogranicza praw odbiorcy wynikających z ogólnych przepisów o odpowiedzialności za wady. Por. zarządzenie przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 9 IV 1959 r. w sprawie przydziałów, rozdzielników i uzgodnień dostaw oraz ogólnych warunków dostaw pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej (M. P. nr 37, poz. 167). Por. również § 136 cyt. czechosłowackiej ustawy z 17 X 1958 r. (wydanie GKA, s. 193 i 188). Por. wypowiedź Z. K. Nowakowskiego w dyskusji nad pracą J. Mayzla,

Przedsiębiorstwo uspołecznione podejmując się dokonywania odpłatnej sprzedaży przedmiotów oddanych w komis powinno być obciążone ryzykiem odpowiedzialności z tytułu rękojmi. Ryzyko to mieści się w dochodach przedsiębiorstwa uzyskiwanych z marży komisowej sprzedawanych towarów.

Odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi przy umowie sprzedaży wynika z natury wzajemności świadczeń tejże umowy jako zapewniającej każdej stronie świadczenie stanowiące odpowiednik jej własnego świadczenia<sup>142</sup>.

Kupujący zawierając umowę sprzedaży z przedsiębiorstwem komisowym jest przeświadczony, że jego świadczenie pieniężne jest odpowiednikiem świadczenia sprzedawcy (komisanta).

Przeświadczenie kupującego znajduje swą podstawę w wyobrażeniu i przekonaniu o przedmiocie i wartości świadczenia, jakie każda ze stron ma otrzymać, tzn. że wartość nabytego przedmiotu odpowiada zapłaconej przez cenę kupna. Odpowiedzialność sprzedawcy-komisanta z tytułu rękojmi stanowi ochronę praw nabywcy i umożliwia realizację zasady zaufania niezbędnej w obrocie handlowym. Dzięki tej zasadzie i jej zabezpieczeniu kupujący może opierać się na tym wyobrażeniu, które znajduje swe uzasadnienie<sup>143</sup> w postanowieniach umowy lub normalnym stanie nabywanej rzeczy. Ma to miejsce zwłaszcza wówczas, gdy komisant nie tylko nie określa towaru będącego przedmiotem w sprzedaży jako wadliwego, lecz odwrotnie — wobec nabywcy określa go jako wysoko gatunkowy lub przy pomocy odpowiedniej reklamy stara się nakłonić klienta do nabycia towaru ze względu na szczególne właściwości, jakie posiada towar znajdujący się w sklepie komisowym.

Tego rodzaju pośrednie przekonywanie kupującego o wartości rzeczy stanowiącej przedmiot sprzedaży oraz zachęcanie do nabywania artykułów w sklepie komisowym przy pomocy reklamy<sup>144</sup> itp. należy uznać w świetle art. 306 § 2 k. z. za zapewnienie ze strony komisanta, że sprzedane artykuły są wolne od wad i nadają się do należytego wykorzystania.

Jednakże odpowiedzialność komisanta za wady fizyczne powstaje niezależnie od takich zapewnień z jego strony jako sprzedawcy, jeżeli wady zmniejszają wartość lub użyteczność sprzedanej rzeczy ze względu

op. cit., s. 358. Por. krytykę niewłaściwego wykorzystywania gwarancji w obrocie handlowym w cytowanym artykule J. Mayzla oraz artykuły ogłoszone w „Neue Justiz”, nr 3 1957.

<sup>142</sup> Por. R. Longchamps de Berier, op. cit., s. 463, oraz Z. K. Nowakowski, *Umowa dostawy*, op. cit., s. 331.

<sup>143</sup> Por. Z. K. Nowakowski, *Umowa, dostawy*, op. cit., s. 332.

<sup>144</sup> Np. w przypadku reklamowania się przedsiębiorstwa komisowego, że posiada w sprzedaży artykuły importowane najwyższej jakości.



na jej przeznaczenie<sup>145</sup> (art. 306 § 2 k. z.) lub jeżeli rzecz nie nadaje się do właściwego wykorzystania wynikającego z natury rzeczy lub jej przeznaczenia<sup>146</sup>.

Rękojmia za wady prawne czy wady fizyczne ma w myśl przepisów k. z. zastosowanie wobec sprzedawcy już wskutek samego istnienia wady i to niezależnie od tego, czy sprzedawca wadę zawinił, a zwłaszcza bez względu na to, czy wiedział o jej istnieniu w chwili zawarcia umowy sprzedaży lub wydania rzeczy<sup>147</sup>.

W myśl regulaminów wewnętrznych tzw. sprzedaży komisowej ustalanych przez przedsiębiorstwa komisowe nabywca powinien dokładnie zbadać i sprawdzić nabywany towar. Wiąże się to oczywiście z tym, że regulaminy powyższe wyłączają odpowiedzialność z tytułu rękojmi przedsiębiorstwa komisowego.

Sprzedawca-przedsiębiorstwo komisowe wyłączając swą odpowiedzialność wychodzi z założenia, że kupujący ma możliwość sprawdzenia wartości nabywanego towaru i właściwości rzeczy w chwili zawierania umowy sprzedaży. Kupujący przeto zdaniem nabywcy powinien sprawdzić we własnym interesie czy nabywany towar posiada wartość odpowiadającą płaconej zań cenie i czy odpowiada reklamowanym właściwościom.

W rzeczywistości wielokrotnie przy tzw. sprzedaży komisowej np. aparatów i maszyn, niekiedy bardzo skomplikowanych i przeznaczonych do długotrwałego używania, kupujący, nawet jeżeli posiada odpowiednie kwalifikacje i wiadomości potrzebne do należytego i wyczerpującego sprawdzenia właściwości sprzedawanej rzeczy, jak i co do należytego obsługiwania jej, nie może jednak wykryć wszystkich wad nabytej rzeczy, ponieważ niektóre z nich ujawniają się dopiero po dłuższym czasie w ruchu, w toku pracy, do jakiej maszyna jest przeznaczona<sup>148</sup>.

Ponadto istnieje w wielu przypadkach sprzeczność nawet pomiędzy uprawnieniami kupującego określonymi w regulaminie tzw. sprzedaży komisowej a faktycznym sposobem dokonywania sprzedaży szeregu artykułów w sklepach komisowych, gdyż niejednokrotnie kupującemu uniemożliwia się dokładne zbadanie nabywanego przedmiotu. I tak w przypadku sprzedaży towarów znajdujących się w oryginalnych opakowaniach fabrycznych kupujący nie może, praktycznie biorąc, sprawdzić zawartości i jakości towaru przed dokonaniem kupna, gdyż opakowanie oryginalne może nabywca zdjąć celem sprawdzenia jakości dokonanej transakcji sprzedaży dopiero po zapłaceniu ceny kupna.

<sup>145</sup> Por. J. Korzonek i I. Rosenblüth, op. cit., s. 680.

<sup>146</sup> Por. L. Domański, op. cit., s. 43.

<sup>147</sup> Por. art. 306 k. z. i nast., E. Till i R. Longchamps de Berier, op. cit., s. 84, oraz R. Longchamps, op. cit., s. 464, też J. Korzonek i I. Rosenblüth, op. cit., s. 678.

<sup>148</sup> Cz. Żuławska, op. cit., s. 255.

Dopiero po zapłaceniu ceny kupna i wydaniu rzeczy kupujący ma możliwość dokładnego sprawdzenia właściwości nabytej rzeczy i jej wad, lecz jednocześnie dowiaduje się on, że został na podstawie postanowień tego samego regulaminu pozbawiony możliwości dochodzenia swych uprawnień wynikających z rękojmi wobec sprzedawcy, gdyż w myśl regulaminu przedsiębiorstwo komisowe wyłącza swą odpowiedzialność za wady sprzedawanych artykułów.

W tych przypadkach oczywiste jest, że kupujący nie mógł w chwili zawarcia umowy dowiedzieć się przy dołożeniu zwykłej uwagi o istniejących wadach nabytej rzeczy w sklepie komisowym i dlatego w oparciu o art. 323 k. z. należy przyjąć, że sprzedawca-komisant ponosi odpowiedzialność z tytułu rękojmi, jeżeli sprzedana rzecz nie posiada właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli ma wady zmniejszające jej wartość lub użyteczność ze względu na cel, w umowie oznaczony, albo z natury lub przeznaczenia rzeczy wynikający (art. 306 § 2 k. z.).

Jeżeli sprzedawca przy pomocy odpowiedniej reklamy lub innego sposobu oznaczania wartości towaru (wystawienie ceny, oznaczenie gatunku itp. na przykład w oknie wystawowym) skłania kupującego do zawarcia umowy sprzedaży, należy uznać takie działanie sprzedawcy za równoznaczne z zapewnieniem, że rzecz sprzedana posiada właściwość i, za którymi przemawia reklama<sup>149</sup>.

Sprzedawca nie będzie ponosił odpowiedzialności z tytułu rękojmi tylko wówczas, jeżeli kupujący wiedział lub mógł się dowiedzieć o wadzie sprzedanej rzeczy przy dołożeniu zwykłej staranności, a w innych przypadkach wówczas, gdy kupujący w chwili zawarcia umowy w sposób wyraźny zrzekł się przysługujących mu w tej mierze uprawnień<sup>150</sup>.

Przepisy k. z. o odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi są w zasadzie przepisami *juris dispositivi*. Strony przeto mogą w oparciu o art. 308 w umowie sprzedaży odpowiedzialność za wady rozszerzyć, ale również mogą ją ograniczyć lub nawet wyłączyć. Jednakże samo przyjęcie przez kupującego od komisanta sprzedanej rzeczy bez jednoczesnego zastrzeżenia co do wad tej rzeczy nie może być uznane przez sprzedawcę za zrzeczenie się ze strony kupującego jego uprawnień wynikających z tytułu rękojmi<sup>151</sup>.

Strony zawierające umowę tzw. sprzedaży komisowej (podobnie jak

<sup>149</sup> L. Domański, op. cit., s. 43.

<sup>150</sup> Por. art. 307, 323 i 308 k. z. W rozumieniu art. 323 k. z. „zwykła uwaga” polega na tym, aby rozpoznanie wad nabywanego przedmiotu było dostępne dla przeciętnego człowieka, przy uważnym obejrzeniu (OSN z 9 VI 1937 r., C. I 2315/36, ogłoszone OSN, zbiór urzędowy z 1938 r., poz. 264).

<sup>151</sup> Por. L. Domański, op. cit., s. 44.

i w innych przypadkach sprzedaży dokonywanej przez uspołecznione przedsiębiorstwa handlowe) są przeświadczone, a zwłaszcza w tym przekonaniu zawiera transakcję kupujący, że określona w umowie sprzedaży cena stanowi odpowiednik właściwej wartości nabytej rzeczy. Jeżeli następnie po zbadaniu przez kupującego nabytej rzeczy okaże się, że rzecz ta nie posiada określonych przymiotów i nie odpowiada świadczeniu nabywcy (cenie zapłaconej komisantowi), wówczas następuje naruszenie stosunku równowagi świadczeń, jaką strony przyjęły w tzw. umowie sprzedaży komisowej, w stosunku do istniejącego stanu rzeczy<sup>152</sup>. Kupujący, który wskutek tego ponosi szkodę, powinien w drodze rękojmi otrzymać od sprzedawcy odpowiednie wyrównanie jej. Komisantowi przysługuje z kolei prawo regresu do komitenta<sup>153</sup>. Komisant dokonuje sprzedaży w interesie i na rachunek komitenta, dlatego na komitencie jako na odnoszącym korzyści z umowy komisu ciąży w ostatecznym rachunku zgodnie z ogólną zasadą „*eius damnum cuius commodum*” odpowiedzialność za szkody poniesione przez komisanta w związku z dokonaniem sprzedaży wadliwych przedmiotów. Komitent nie będzie zobowiązany do pokrycia tych szkód komisanta, gdyby wady sprzedanej rzeczy powstały z winy komisanta.

W myśl umowy komisu komisant dokonuje sprzedaży na zlecenie i rachunek komitenta (art. 581 k. h.)<sup>154</sup>, zatem komitent obowiązany jest nie tylko do pokrycia wydatków i kosztów poniesionych przez komisanta, ale i do zwolnienia go od zobowiązań oraz zwrotu wszelkich innych należności powstałych ze zlecenia (art. 595 k. h.)<sup>155</sup>. Do tych ostatnich należy zaliczyć należności komisanta wobec komitenta powstałe w wyniku zaspokojenia roszczeń kupującego z tytułu rękojmi.

Dla zabezpieczenia tych roszczeń komisantowi służy prawo zastawu na rzeczach należących do komitenta, a stanowiących przedmiot komisu (art. 595 k. h.).

Regulamin dotyczący tzw. sprzedaży komisowej obowiązujący w uspołecznionych przedsiębiorstwach komisowych ma na celu przede wszystkim jak najdalej idącą ochronę interesów sprzedawcy, nawet z naruszeniem zbieżnych interesów kupującego.

<sup>152</sup> Por. R. Longchamps, op. cit., s. 463. Często równowartość świadczeń wynika ponadto z przepisów o cenach, a mianowicie wówczas, gdy ceny są ściśle ustalone.

<sup>153</sup> Por. J. Wiszniewski, op. cit., s. 347, *Mała encyklopedia prawa*, op. cit., s. 246. Dlatego komisant we własnym interesie powinien starannie zbadać tożsamość komitenta i zanotować dane potrzebne dla dochodzenia roszczeń wobec komitenta. W myśl § 1 pkt 2 zarządzenia MHW nr 83 z 18 VI 1957 r. w sprawie prowadzenia sprzedaży komisowej przez jednostki handlu uspołecznionego, należy żądać imienia i nazwiska, adresu komitenta oraz dowodu osobistego.

<sup>154</sup> Por. art. 679 projektu k. c. PRL.

<sup>155</sup> Por. *Mała encyklopedia prawa*, op. cit., s. 245.

Tymczasem również w przypadku tzw. sprzedaży komisowej interesy kupującego wymagają w takim samym stopniu ochrony zaufania kupującego co do należytej właściwości świadczenia ze strony komisanta, jak i w innych przypadkach sprzedaży dokonywanej przez jednostki handlowe gospodarki uspołecznionej.

Odpowiedzialność komisanta z tytułu rękojmi stanowi niezbędną ochronę uzasadnionego zaufania kupującego co do właściwości wzajemnego świadczenia przyrzeczonego przez komisanta w zamian za zapłatę ceny określonej w umowie sprzedaży<sup>156</sup>.

W świetle przepisów k. z. dotyczących sprzedaży należy przeto przyjąć, że postanowienia regulaminu przedsiębiorstw komisowych nie mogą wyłączyć odpowiedzialności komisanta za wady sprzedanego przedmiotu.

Zasada odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi, słuszną również jak najbardziej w przypadku sprzedaży dokonywanych przez jednostki handlowe gospodarki uspołecznionej, znalazła swe potwierdzenie w art. 473 i nast. projektu k. c. PRL.

Jak wykazuje praktyka uspołecznionego obrotu handlowego, niejednokrotnie przedsiębiorstwa handlowe dążą do ograniczenia uprawnień kupującego wynikających z tytułu rękojmi lub nawet całkowitego wyłączenia odpowiedzialności sprzedawcy z tego tytułu. Dlatego należy uznać za jak najbardziej uzasadnione i celowe uregulowanie zagadnienia ograniczenia tej odpowiedzialności w art. 475 § 1 proj. k. c. PRL. Art. 475 § 1 projektu k. c. poszedł dalej niż art. 308 k. z. w kierunku ochrony praw kupującego, zakazując całkowicie w sposób wyraźny ograniczać lub wyłączać odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi w przypadku gdy jest nim jednostka gospodarki uspołecznionej, stanowiąc, że „strony mogą odpowiedzialność z tytułu rękojmi rozszerzyć, ograniczyć lub wyłączyć. Strony mogą również przedłużyć termin do wykonywania uprawnień z tytułu rękojmi. Jednakże w stosunkach między organizacjami socjalistycznymi oraz między tymi organizacjami a innymi osobami ograniczenie lub wyłączenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi jest dopuszczalne tylko w wypadkach przewidzianych przez przepisy szczególne”.

A zatem de lege ferenda ograniczenie lub wyłączenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi ze strony uspołecznionego przedsiębiorstwa komisowego należy uznać za dopuszczalne tylko wówczas, gdy zezwalają na to w sposób wyraźny przepisy szczególne prawa cywilnego. W pozostałych przypadkach ograniczenie lub wyłączenie tej odpowiedzialności

<sup>156</sup> Według R. Longchamps (op. cit., s. 464) „przy sprzedaży chodzi tylko o ochronę zaufania kupującego, gdyż sprzedawca ma otrzymać świadczenie pieniężne, którego przymioty określają przepisy walutowe, za które kupujący odpowiadać nie może”.

komisanta na podstawie regulaminu czy instrukcji należy uznać za nieważne.

Również w świetle obowiązujących przepisów problem odpowiedzialności komisanta z tytułu rękojmi powinien być rozwiązywany na zasadach, jakie znalazły swój wyraz w art. 475 projektu k. c. PRL. Utrzymanie w przyszłym kodeksie cywilnym PRL art. 475 obecnego projektu k. c. stanowiłoby przyjęcie obowiązującej już obecnie zasady co do odpowiedzialności z tytułu rękojmi pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej. W myśl § 4 cyt. o. w. d. z 9 IV 1959 r. nieważne są postanowienia umów sprzeczne z przepisami o. w. d. dotyczącymi cen, odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady . . . Strony umowy dostawy nie mogą zatem ograniczyć odpowiedzialności dostawcy z tytułu rękojmi<sup>157</sup>.

Zasady te są stosowane i przestrzegane przez komisje arbitrażowe<sup>158</sup>.

Moim zdaniem nie istnieją przyczyny, dla których zasady powyższe nie mogłyby być stosowane w socjalistycznym obrocie handlowym w przypadku umów sprzedaży zawieranych przez uspołecznione jednostki handlowe z indywidualnymi nabywcami.

Ograniczenie odpowiedzialności sprzedawcy — j. g. u. za wady rzeczy sprzedanej należy bowiem uznać za sprzeczne z obowiązkiem zachowania wymaganej w socjalistycznym obrocie handlowym staranności dbania o jakość sprzedawanych towarów nie tylko w stosunkach pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej<sup>159</sup>, ale i w stosunkach pomiędzy nimi a indywidualnymi nabywcami kupującymi w jednostkach handlowych gospodarki uspołecznionej.

<sup>157</sup> Istnieją ponadto przepisy zmuszające producentów do przestrzegania obowiązujących norm, standardów i umów w zakresie jakości dostarczanych towarów w celu ochrony nabywców. Patrz dekret z dnia 4 III 1953 r. o wzmożeniu walki z produkcją złej jakości oraz o ochronie nabywców w obrocie handlowym, Dz. U. nr 16, poz. 63 i 64).

<sup>158</sup> Por. orzecznictwo arbitrażowe, t. IV, p. 59, oraz Z. Nowakowski, op. cit., s. 336.

<sup>159</sup> Por. Z. Nowakowski, op. cit., s. 336.